



Osteoporoza pokrzyżowała jej życie, ale kobieta się nie poddała – szyła, haftowała i malowała...

Świat Anny Krepsztul



Harczerze w gościnie u pani Anny Krepsztul: ksiądz Dariusz (w peruwiańskim poncho) opowiadał o Misjach Świętych, ksiądz Józef śpiewał „Sokoły”...

Fot. Franciszek Litwiński (Turgiele)

Na Wileńszczyźnie pani Anny nie trzeba specjalnie przedstawiać. Wystarczy, że mieszka w Taboryszkach i od lat maluje obrazy świętych, pejzaże, portrety – pędząca wytrwały i godzien podziwu twórczy żywot na wózku... Na dodatek, w stosunkach z ludźmi jest bezpośrednia i otwarta. Codziennie ktoś gości w jej schludnym, drewnianym domku.

Do mieszkania pani Ani świat przychodzi następująco: najpierw mała plamka słońca wpisuje się w jesienny pejzaż, później rośnie i oświeca inny obraz z brzożami w tle, przesuwa się na dywany

i firanki, ręcznie uszyte i wyhaftowane. Należałoby w tamtej chwili spojrzeć za okno – by ujrzeć wspaniałą zorzę, wschodzącą nad rozległym polem z bocianiem gniazdem w tle.

Pani Anna zaczyna dzień wcześniej, więc często podziwia te zorze, a później przynosi je na sztalugi. Rodziny bocianie też nieraz malowała. I bzy – kwitnące lub z ciężką deszczu.

Niemal przez 20 lat te bzy zakwitwały co wiosnę dokoła jej domu, a ona nie mogła tego piękna zobaczyć na żywo, więc malowała z pamięci...

Szczególna łaska u Boga

Aż pewnego razu dorosły kuzyn, starszy syn siostry, przyjechał z karetką pogotowia i powiedział:

– Ciociu, jedziemy na wycieczkę!

Wahała się, na początku nie wierzyła oczom, a później... nie posiadała się z radości: po tylu latach zobaczyła kochane bzy, swój kościółek, Ostrą Bramę i kawał Wilna!

– W kościele, w Taboryszkach ksiądz Józef urządził mi „królewskie” powitanie.

(Dokończenie na str. 3)

Alarmy powodziowe na południu Polski

Zabezpieczenia mogą nie wytrzymać

Na południu Polski ogłoszono wczoraj alarmy powodziowe. Część dróg w województwach: świętokrzyskim oraz małopolskim jest nieprzejezdna. Trzy osoby zginęły. Największe straty w wyniku powodzi odnotowano w woj. małopolskim i świętokrzyskim.

52-letnia kobieta, jej 7-letnie dziecko i 20-letni mężczyzna zginęli podczas deszczowej nawałnicy i gwałtownych wyładowań atmosferycznych w woj. świętokrzyskim. Matka i syn utonęli w rozlewisku potoku. Płynący tamtejszą doliną strumień zebrał po popołudniowej ulewie tyle wody, że jej nurt z impetem zburzył drewniany dom i porwał dwoje mieszkańców.

W powiecie pińczowskim od porażenia piorunem zginął dwudziestolatek, który szedł pod parasolem po krowy na pastwisko. „Doznał tak rozległych obrażeń, że reanimacja nie uratowała mu życia” – powiedział nadkomisarz Zenon Próchniewski.

Stan alarmowy na terenie całego województwa świętokrzyskiego ogłosił rano wojewoda. Od świata odcięta jest Morawica (powiat kielecki). Wczoraj rano gwałtownie przybrała woda w Nidzie – prawdopodobnie przez przerwanie wałów zbiornika. Ewakuowano kilka rodzin. Od wtorku nie ma prądu. Czynny jest tylko jeden telefon.

Do Ostrowca Świętokrzyskiego zbliża się fala powodziowa rzeki Kamiennej. Dolna część Ostrowca jest już zalana. Trwa ewakuacja ludności. Około 500 mieszkańców Ostrowca Świętokrzyskiego opuściło dotąd swoje domy, po zalaniu ok. 200 ha najniższej położonych terenów miasta. Innym rejonom zagraża przekroczenie o 1,5 m stan alarmowy na rzece Kamiennej.

Pogorszyła się sytuacja w Nowym Sączu, zalane są ulice i drogi wyjazdowe z miasta, nie wyklucza się ewakuacji mieszkańców zalanych budynków. W mieście uszkodzonych zostało wiele sieci energetycznych, gazociąg, kanaliza-

cja oraz drogi. Zalanych jest ok. 400 budynków. Starosta nowosądecki wystąpił w środę za pośrednictwem wojewody do Rady Ministrów o ogłoszenie stanu klęski żywiołowej na terenie powiatu.

Jak informuje Centrum Zarządzania Kryzysowego Wojewody Śląskiego, na Odrze woda opada, szybko przybywa jej natomiast w Wiśle.

– Sytuacja jest w tej chwili szczególnie niebezpieczna na Wiśle. Obawiamy się, że jeśli poziom wody będzie nadal rósł, zabezpieczenia mogą nie wytrzymać – powiedział Tomasz Bajor z Centrum Zarządzania Kryzysowego.

Deszcz pada, choć w Oświęcimiu nie są to już opady intensywne. Nad Wadowicami raz po raz przechodzą ulewę.

Wzrasta poziom wód w rzekach województwa łódzkiego. Najgorsza sytuacja jest w gminach leżących nad Wartą w powiecie wieluńskim, gdzie woda zalała ponad 130 ha gruntów rolnych i nieużytków. (PAP)

W NUMERZE:

Praworządność

5

„Sto dni pani komisarz”

Od kilku miesięcy pracą wileńskiego komisariatu policji nr 3 kieruje kobieta nadkomisarz Lucja Borusevičienė.

Gazeta Harcerska

6-

7

„W krainie czarnych jagód”

Dwie naprawdę mocne drużyny, 4WDH „Trop” i 9WDH „Szlak”, spotkały się na wspólnym obozie nad jeziorem Kerotis w okolicach Svenčionėliai, w najprawdziwszym raj dla zbieraczy jagód.

Świat

8

„Siedem ofiar śmiertelnych”

Ludzie ginęli pod przewracanymi przez wichurę drzewami i rażeni prądem z zerwanych przewodów elektrycznych. Inni odnosili obrażenia w wyniku uderzenia spadającymi dachówkami, a także w wypadkach drogowych na śliskiej nawierzchni.

Szkolnictwo

9

„Nauka na miarę potrzeb”

Na naukę do Centrum Szkoleniowego uczniowie mogą przychodzić z własnej inicjatywy. Niektórych kieruje tutaj Giełda Pracy lub pracodawca.

Sport

10

W meczu piłkarskiej Ligi Mistrzów zespół FC Haka Valkeakoski przegrał na swoim boisku z Maccabi Haifa 0:1 (0:1).



Stosunki litewsko-francuskie

Szczególna wizyta

Wizyta prezydenta Francji na Litwie uwieńczy dziesięciolecie wznowienia stosunków dyplomatycznych obu państw.

Przywódca Francji Jacques Chirac odwiedzi dziś Litwę z jednodniową wizytą oficjalną.

Jak poinformował zastępca doradcy prezydenta ds. polityki zagranicznej Egidijus Meilūnas, wizyta Chiraca jest zaliczana do najdłuższych wizyt na Litwie na przestrzeni ostatniego dziesięciolecia.

Prezydent wraz z towarzyszącą mu 120-osobową delegacją oficjalną przybędzie dwoma samolotami „A310”, którym towarzyszyć będą dwa odrzutowce „Falcon 500”. Prezydenta strzec będzie 10 osób z francuskiej ochrony.

Litewscy dyplomaci i politolodzy najbardziej czekają na odczyt Chiraca na Uniwersytecie Wileńskim, w którym wyłuszczy on swe poglądy na temat przyszłości Europy. Przepuszczalnie może on wyrazić stanowisko Francji wobec rozszerzenia NATO i konkretnie – przyjęcia krajów bałtyckich do aliansu.

Stosunki dyplomatyczne Litwy z Francją wznowione zostały w sierpniu 1991 r.

(Dokończenie na str. 2)

Sentencja

Ludzie zbyt subtelni są rzadko wielkimi ludźmi.

GEORG CHRISTOPH
LICHTENBERG



Kalejdoskop aktualności

Co się stanie po polowaniu?

Po ukazaniu się w prasie informacji o polowaniu premiera Algirdasa Brazauskasa z udziałem szefa „LUKoil Baltija” Iwana Palejczyka, prawnicowa opozycja jest zatroskana, czy szef rządu podejmie bezstronne decyzje w sprawie spółki „Mažeikių nafta”.

Współtowarzysze lidera Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej (LPSD) są przekonani, że obcowanie Brazauskasa z Palejczykiem nie będzie miało żadnego wpływu na decyzję rządu odnośnie sektora energetycznego. Po upływie dwóch dni od zaprzysiężenia w Sejmie nowy szef rządu, lider LPSD Brazauskas z kompanią polował na dziki w towarzystwie szefa „LUKoil Baltija”.

Kłamstwo nieparlamentarne

Posel socjaldemokrata 47-letni Jonas Jurkus, który publicznie oskarżył były rząd konserwatystów o zagładę narodu, sam może stanąć przed sądem jako podejrzany o sfałszowanie oficjalnego dokumentu. W związku z tym komisariat policji rejonu możejskiego zamierza wytoczyć sprawę karną.

W kwietniu ub. roku Jurkus jako zastępca dyrektora generalnego wspólnego przedsiębiorstwa litewsko-irlandzkiego „Inkomi LM” napisał potrzebne komisariatowi policji rejonu możejskiego zaświadczenie, w którym podał niezgodne z rzeczywistością fakty.

Ten dokument wydany został 23-letniemu mieszkańcowi Możejek Egidijusowi Noreikisowi, który prosił o skrócenie mu kary – terminu pozbawienia prawa jazdy.

W zaświadczeniu wydanym przez spółkę „Inkomi LM” było napisane, że Noreikis jest słuszarzem w tym przedsiębiorstwie. Tymczasem okazało się, że w tym okresie – od października 1999 r. do września 2000 r. – nigdzie nie pracował.

Prokuratura czeka na Šustauskasa

Pracownicy Prokuratury Generalnej, którzy chcą usłyszeć dodatkowe objaśnienia posła Vytautasa Šustauskasa, nie mogą znaleźć wypracowanego parlamentarzysty.

Prokuratura Generalna bada obecnie materiał Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego na temat publicznych wypowiedzi radykalnego posła.

Šustauskas, który swoim zachowaniem się zdobył reputację ulicznego polityka, w ubiegłym miesiącu w programie BTV „Corrida” oświadczył, że „porządek na Litwie zapanuje tylko wtedy, gdy się użyje kalasznikowów”.

12 lipca DBP poinformował o zamiarze wytoczenia sprawy karnej radykalnemu posłowi, gdyż jego publiczne wypowiedzi świadczą o braku szacunku do instytucji państwowych, godzą w honor i godność ich pracowników oraz obywateli Litwy.

Zwolnienie za kaucją

Jak już informowano, 9 lipca wieczorem, w okolicy Ostrowi Mazowieckiej prowadzony przez Sigitasa Cedronasa autokar zjechał na pas ruchu przeciwnego i zderzył się z polską ciężarówką. W wyniku wypadku dwie osoby zginęły i około 20 doznało obrażeń. Ponieważ na skutek wypadku ucierpiał też obywatel polski, Cedronas zgodnie z decyzją sądu okręgowego w Ostrowi Mazowieckiej, został aresztowany.

Adwokat litewskiego kierowcy Zofia Jakubowska poinformowała konsula generalnego Litwy, że Sąd Apelacyjny Ostrowi Mazowieckiej w piątek może zwolnić litewskiego kierowcę za kaucją.

Pierwsi ambasadorzy i nowy attache

Prezydentowi Valdasowi Adamkusowi listy uwierzytelniające wręczyli ambasador Nigerii Alfred Nanna i ambasador Zambii Josphine Sarah. Dotychczas te dwa państwa afrykańskie nie miały swych ambasadorów na Litwie.

Wczoraj w Wilnie akredytowany został nowy attache obrony Finlandii na Litwę major Marko Ekstrom.

Zastąpi on komandora Kennetha Johannesena. 39-letni Ekstrom zna języki angielski, rosyjski, szwedzki i niemiecki. Nowy attache obrony na Litwę będzie pracował w ambasadzie fińskiej w Tallinnie.

Kosztowna popularność

Portfele realizatorów znanego telewizyjnego programu humorystycznego „Wiadomości rowerowe” Arūnasa Valinskasa, Haroldasa Mackevičiusa, Vytautasa Šerėnasa i Gintarasa Ruplėnasa mogą być znacznie uszczuplone.

We wtorek Wileński Sąd Okręgowy za zerwanie umowy z Telewizją Bałtycką przysądził im ponad pół miliona litów.

Valinkas za zerwanie umów z dwoma programami – „Corrida” i „Rowerowe show” – będzie musiał zapłacić grzywnę w wysokości 150 tys. litów. Od Mackevičiusa, Šerėnasa i Ruplėnasa przysądzone po 125 tys. litów. Ponadto wszyscy będą musieli zapłacić po przeszło 6 tys. opłaty skarbowej.

Jesienią ub. roku Valinkas wraz z kolegami z BTV niespodziewanie przeszedł na kanał LNK. Programy „Rowerowe show” i „Corrida” LNK przemianowała na „Wiadomości rowerowe” i „Arena”.

Kierownictwo BTV w związku z zerwaniem umowy złożyło powództwo w sądzie. Valinkas stwierdził, że Telewizja Bałtycka sama naruszyła warunki umowy, przestając płacić wynagrodzenia.

(BNS, ELTA)

Tomaszewski oskarża centrolewicę o ignorowanie interesów mniejszości narodowych — Jak nie dacie, to skrzywdzicie

Jeszcze przed zakończeniem rozmów w sprawie podziału stołków nowej władzy ze szczególnym uwzględnieniem interesów Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, jej wódz Waldemar Tomaszewski, wyprzedzając ich wyniki, oskarżył nową większość sejmową o ignorowanie interesów mniejszości narodowych.

Zdaniem Tomaszewskiego, o takim stanowisku nowej większości w Sejmie świadczy fakt, że partner koalicyjny socjaldemokratów – Związek Rosjan nie otrzymał w rządzie Algirdasa Brazauskasa żadnego stanowiska.

Siergiej Dmitrijew, lider mającego w Sejmie trzech posłów Związku Rosjan, z dystansem odniósł się do wypowiedzi kolegi sejmowego, bowiem, jak powiedział, nie zna dokładnej treści oskarżeń Tomaszewskiego.

Zdaniem Dmitrijewa, nieprzyznanie stanowisk w rządzie Brazauskasa Związkowi Rosjan o niczym nie świadczy, bowiem rozmowy w tej sprawie są w toku i ich wynik nie jest przesądzony.

– Być może wypowiedzi Tomaszewskiego wynikają z niewiedzy, ale o tym rozmawialiśmy z nim telefonicznie – powiedział „Kurierowi” Siergiej Dmitrijew. Dodał też, że Związek Rosjan odpowiedzialnie podchodzi do doboru stanowisk

i nie dąży do matematycznego przydziału portfeli według klucza partyjno-narodowościowego.

– Zgłosiliśmy swych kandydatów na stanowiska wiceministrów i kierowników departamentów i teraz prowadzimy rozmowy. Zobaczymy, co z tego wyniknie. Nie dążymy do objęcia stanowisk, na które, być może potem, nie będziemy mieli odpowiedniego kandydata – powiedział Dmitrijew.

Jeden z liderów socjaldemokracji, wiceprzewodniczący Sejmu Česlovas Juršėnas, w rozmowie z „Kurierem” również odrzucił insynuacje Waldemara Tomaszewskiego o tym, że nowa większość ignoruje problemy mniejszości narodowych.

– Nowa większość dopiero co zaczyna pracować i jakiegokolwiek oskarżenia pod jej adresem o ignorowanie mniejszości narodowych nie mają żadnych podstaw – powiedział Juršėnas. Wyjaśnił również, że decyzja o zwolnieniu ze stanowiska wiceministra oświaty przedstawiciela AWPL zależała wyłącznie od woli ministra.

– Nie mogę komentować decyzji ministra, bowiem nie znam jej motywów – powiedział nam wiceprzewodniczący. – Być może wiceminister nie sprostał oczekiwaniom ministra – dodał.

Wczoraj koalicjanci kontynu-

owali rozmowy w sprawie obsadzenia stołków wojewodów i wicewojewodów. Wiceprzewodniczący Sejmu Česlovas Juršėnas powstrzymał się od skomentowania ewentualnego toku i wyniku tych rozmów.

– Osobiście wychodzę z założenia, że Balcewicz powinien zostać na stanowisku – powiedział wiceprzewodniczący.

Takiemu założeniu Juršėnasa wobec losu byłego kolegi partyjnego – obaj pracowali w strukturach Komunistycznej Partii Litwy – sprzeciwia część socjaldemokratów oraz większość socjalliberałów, wśród których Tomaszewski dostrzega „coraz więcej osób nieprzychylnych mniejszościom narodowym”.

Mimo to, nowa większość Sejmowa gotowa jest zostawić Balcewicza na stanowisku wicewojewody, ale w sposób politycznie słuszny – uzyskując w zamian oficjalne poparcie dwóch przedstawicieli sejmowych partii Tomaszewskie-

go. Wódz AWPL oficjalnie deklarujący wierność partnerską liberalom, ale nieoficjalnie zabiegający o przychyłność przedstawicieli nowej większości, powiedział wczoraj agencji informacyjnej BNS, że „stawianie warunków AWPL jest nie do przyjęcia”.

Stanisław Tarasiewicz

Robertson: decyzja o rozszerzeniu byłaby dziś „przedwczesna”

Litwa ma szanse

Sekretarz generalny NATO George Robertson uznał we wtorek, że podjęcie obecnie decyzji, na przeszło rok przed szczytem w Pradze, o przyszłym rozszerzeniu Sojuszu na Wschód byłoby „przedwczesne i niewłaściwe”.

– Byłoby przedwczesne i niewłaściwe, gdybyśmy przystąpili do podejmowania decyzji teraz, kiedy pozostaje jeszcze rok do szczytu – powiedział Robertson na konferencji prasowej na zakończenie wizyty premiera Litwy Algirdasa Brazauskasa w siedzibie NATO.

Szczyt NATO w Pradze zaplanowano na listopad 2002 roku. Kraje członkowskie NATO mają rozpocząć wiosną przyszłego roku badanie kandydatów zgłoszonych przez dziewięć krajów Europy Środkowej

i Wschodniej – przypomniał Robertson. Szefowie państw i rządów krajów NATO w czerwcu zobowiązali się przyjąć co najmniej jednego nowego członka na szczycie w Pradze.

– Litwa, podobnie jak osiem innych krajów kandydujących, ma dobre szanse – powiedział Robertson, zaznaczając, że w ten wtorek nie złożył żadnej obietnicy. Szef NATO również interesował się stosunkami między Litwą a Rosją oraz litewską polityką względem obwodu kalininogradzkiego. Brazauskas oświadczył, że otrzymał „gwarancje i nadzieje”, iż Litwa będzie mogła być zaproszona do NATO w przyszłym roku. Podkreślił on wagę planu działań w dążeniu do członkostwa w NATO i fakt, iż Litwa przeprowadza przegląd struktur sił zbrojnych. Premier Litwy



— Litwa, podobnie jak osiem innych krajów kandydujących, ma dobre szanse — powiedział Robertson. Fot. EPA-ELTA

zaprośił generalnego sekretarza NATO do odwiedzenia Litwy jeszcze w tym roku. Kandydatura Litwy oraz dwu innych krajów bałtyckich – Łotwy i Estonii – budzi niepokój Moskwy, która była już niechętna poprzedniemu rozszerzeniu NATO o Polskę, Węgry i Czechy w 1999 roku. (PAP, BNS)

Stosunki litewsko-francuskie

Szczególna wizyta

(Dokończenie ze str.1)

Francja jest jedną z założycielek Unii Europejskiej i NATO.

Przywódca Francji Chirac do Wilna przybywa dziś przed południem. Prezydentowi Francji podczas wizyty towarzyszyć będzie jego córka Claude, która przybywa jako doradca ds. kontaktów ze społecznością i prasą. A propos, wizytę na Litwie, a następnie – na Łotwie

w Estonii naświetli 70 dziennikarzy francuskich. W południe w Urzędzie Prezydenta odbędzie się oficjalna ceremonia powitania francuskiego przywódcy, po czym przewidziane jest spotkanie Adamkusa z Chiracem tet a tet. Podczas spotkania prezydenci wymienią order państwowy i upominki, które na razie są tajemnicą. Przywódca Francji i najbliżsi ludzie z jego otoczenia zamieszkają

w stołecznym hotelu „Stikliai”. Na życzenie gości specjalności łączności rządowej i telekomu zainstalowali dwie bezpośrednie linie łączności telefonicznej z Francją. Bezpośrednia łączność z Francją będzie też w Urzędzie Prezydenta i na Uniwersytecie Wileńskim.

Francja uznała Litwę w roku 1920 i nigdy nie przyznała sowieckiej aneksji Litwy w roku 1940. (BNS)

Dziś do Wilna zawita Reprezentacyjna Orkiestra Dęta m. Koła z Polski. Już w pierwszym dniu pobytu (26 lipca) muzycanci wystąpią w podwileńskich Rukojniach. O godzinie 19.00 przemaszerują z muzyką spod figury Chrystusa na plac przy szkole średniej, gdzie odbędzie się najważniejszy występ muzyków z Koła.

W piątek, 28 lipca, członkowie orkiestry od rana będą lubowali się miastem stołecznym, a wieczorem, o godzinie 18.00 zaproszą mieszkańców Niemieža oraz okolicznych Skojdziszek, Rudomina i innych miejscowości do Niemieža na plac przed starostwem gminy.

W ostatnim dniu pobytu na Litwie (w niedzielę 29 lipca) zaprezentują się w Landwarowie. Orkiestra zagra podczas nabożeństwa porannego o godzinie 10.00 w kościele parafialnym oraz zaraz po Mszy św. na placu przykościelnym. Natomiast o godzinie 12.00 muzycanci z Polski stawią się w Starych Trokach, gdzie wezmą udział w jubileuszowym święcie.

Inf. wł.

Reklama

Zapraszamy na letnią przygodę

„Litewskim miastom do osiągnięcia poziomu współczesnych miast europejskich brakuje tylko jednego – rowerów“.

A. Kubilius

Na Litwie, podobnie jak do niedawna w innych krajach europejskich, władze przez palce patrzą na ten rodzaj turystyki, nie zdając sobie sprawy, że jest to doskonała inwestycja w gospodarkę kraju. Przyjeżdżający samochodami pozostawiają nie tylko sporo śmieci, zanieczyszczają powietrze, ale nierzadko wydają też bardzo mało pieniędzy, gdyż przywożą domki letniskowe, jak też sporo żywności ze sobą, pozostawiając miejscowym mieszkańcom tylko hałas i powietrze zanieczyszczone przez ich stalowe rumaki.

Stowarzyszenie rowerzystów postanowiło zorganizować wielką międzynarodową wyprawę z udziałem jak największej liczby uczestników. W ten sposób dzięki kampanii informacyjnej sporo gości z Zachodu zapoznają się z naszym krajem, kraje bałtyckie zyskałyby na popularności, a władze przekonałyby się co do możliwości tego rodzaju turystyki, zrozumiałyby konieczność przełożenia ścieżek rowerowych.

Czy rowerzyści mogą służyć gospodarce kraju?

Mit: Nie warto tworzyć sieci ścieżek rowerowych, gdyż się nie opłaci i w ogóle jest to zbyt ciężkie, ponieważ rowerzyści nie pozostawiają w kraju tyle pieniędzy, ile kierowcy samochodów.

Rzeczywistość: Przeprowadzone w Danii badania wykazały, że rowerzyści bardzo służą ogólnej ekonomice turystyki krajowej, pozostawiają nie mniej, lecz nierzadko więcej pieniędzy w odwiedzanych regionach, aktywizują ich rozwój gospodarczy, tworzą miejsca pracy dla miejscowej ludności. Rowerzyści zazwyczaj zabierają ze sobą o wiele mniej żywności i innych przedmiotów, w większym stopniu korzystają z sieci miejscowego serwisu. Nocleg, wyżywienie, warsztaty naprawy rowerów – to doskonałe źródło dodatkowego dochodu miejscowej ludności.

Wyścigi rowerowe i samochodowe w mieście – kto zwycięży?

Mit: Samochód pomaga zaoszczędzić wiele cennego czasu.

Rzeczywistość: Nikt nie zaprzecza, że na większej odległości tak właśnie jest, ale, jak świadczy doświadczenie, bynajmniej nie w mieście.

W ubiegłym roku dziennik „Lietuvos rytas“ przeprowadził eksperyment, w którym uczestniczyły: mały samochód „Renault Scenic“, łazik „Nissan Terrano“, skuter „Suzuki“, rower turystyczny, wrotki oraz mikrobus rejsowy. Do pokonania była 15-kilometrowa trasa od jednego krańca Wilna do drugiego bez naruszenia przepisów drogowych.

Jako pierwszy na finiszu w Santaryszkach stanął kierowca skutera – z wynikiem 18 min 30 s, po 6 min przybył rowerzysta; oba samochody jechały 37 min, a mikrobus – 40 min. Wrotkarz przyjechał po 49 minutach.

„Podstawowe ulice wielkich miast – istne podium. Litwini ro-

bią wszystko dla innych – aby patrzyli i podziwiali, nie myśląc o własnej wygodzie“.

S. Raczys

A więc, dlaczego miastom litewskim brakuje rowerów? Eksperyment wyraźnie dowodzi, że argument „śpieszę, więc jadę“ nie pasuje do samochodu, raczej odwrotnie: „Tak kocham samochody, że nie szkoda mi nawet straconego z nimi czasu“. Rozumiem, że jest zima, deszcz – to co innego, ale dlaczego ludzie nawet latem tkwią w korkach zamiast swobodnego ruchu – to już tajemnica. Można powiedzieć, że brak ścieżek, tego i owego, ale i nie będzie ich, skoro ludzie sami nie zażądadzą tego.

Powiedzmy, że zainteresowaliście się podróżą na Święto Morza rowerem przez ciekawe miejscowości, ale coś przeszkadza w podjęciu decyzji, a więc spróbujmy zastanowić się nad powstającymi problemami.

Boicie się upadku?

Jeśli już spadniecie z rowera, należy się trzymać jak najbliższej asfaltu, nie próbując wstać. W ten sposób zmniejszycie siłę uderzenia. Tak radzi doświadczony rowerzysta.

Zarty żartami, ale zdarzają się wypadki rowerzystów zwłaszcza w mieście. Najczęściej są tu winni kierowcy samochodów, zapominający, że rower – to też normalny pojazd i trzeba dać mu drogę, skoro sam jesteś na bocznej drodze. Zdarza się też karambol całej grupy rowerzystów, tj. gdy spadnie jeden, spadają inni. Nie musicie tego się bać, bo wyprawa odbędzie się w sposób zorganizowany, sporo uczestniczących w niej rowerzystów pojedzie nie po raz pierwszy, będziemy jechali tylko podczas jasnej pory dnia. Proponujemy też umieścić na rowerach chorągiewki, a organizatorzy zastosują wszelkie środki bezpieczeństwa, społeczeństwo zostanie poinformowane o wyprawie.

Rozsądek i ostrożność chronią lepiej od kasku

Jest pewna istotna rada. Gdy już zdacie sobie sprawę, że upadek jest nieuchronny – nie trzymajcie się kurczowo swego „rumaka“, a będzie mniej sińców. Ponadto proponujemy założyć ochraniacze na łokcie i kolana. Co do kasków – to istotnie pomagają, ale też szkoda. Otóż rowerzyści w kaskach czują się bezpieczniej i bardziej ryzykują. Trafiają więc w takie sytuacje, gdy kask już nie może pomóc.

Najlepszy środek bezpieczeństwa – to ostrożność oraz rowery odpowiadające wymaganiom przepisów bezpieczeństwa ruchu. Jak wiadomo, ostrożność nigdy jeszcze nikomu nie zawodziła!

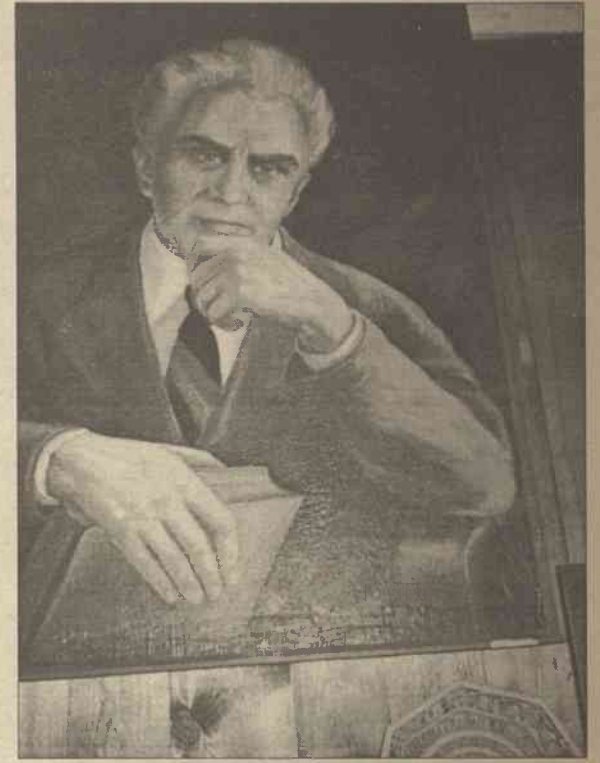
Kiedy?

Finisz – 27 lipca podczas Święta Morza w Kłajpedzie. W dniach 27–29 lipca w Nadmorskim Parku Regionalnym założony zostanie obóz rowerzystów, w Kłajpedzie oraz jej okolicach odbędzie się impreza Święta Morza, defilada rowerzystów ulicami miasta, wyścig z wiatrem i inne atrakcje.

(Cdn., pocz. w „KW“ nr 143)

Osteoporoza pokrzyżowała jej życie, ale kobieta się nie poddała – szyła, haftowała i malowała...

Świat Anny Krepsztul



„Ostrobramska” — w tle „Atoportret z Matką” — „Ojciec” — obrazy Anny Krepsztul

Fot. Halina Mach (Warszawa)

(Dokończenie ze str. 1)

Była obecna siostra, szwagier, ich synowie – słowem cała rodzina. Kiedy wwieźli mnie na wózek do kościoła, rozplakałam się. Przypomniałam wszystko: i rodziców, i młodzież, i brata w Warszawie. Wówczas jeszcze żył...

Henryk Krepsztul był inżynierem i tak zwaną „złotorączką“. Później wykładał na Uniwersytecie Warszawskim. Wyjechał z żoną do Polski, korzystając z okresu repatriacji...

Co roku odwiedzał rodziców i siostry w Taboryszkach. Kiedy zaszła smutna konieczność, własnoręcznie skonstruował przy łóżku siostry specjalną dźwignię, za pomocą której, do dziś – codziennie rano i wieczorem – pani Anna przenosi się z łóżka na wózek i z wózka na łóżko. Dziś owa dźwignia stanowi pamiątkę po bracie. Pan Henryk bowiem nie żyje już od Wigilii Bożego Narodzenia.

– „Zamigotał“ u nas jak słońce i zgasł – wspomina Anna Krepsztul. – Przywieźliśmy Henia z Warszawy już bardzo schorowanego, ale jeszcze przez kilka dni próbował się uśmiechać. Później stan zdrowia brata nagle się pogorszył, dostał wysokiej gorączki. Zamiast dzielić się opłatkami, odprowadzaliśmy z Danusią brata w ostatnią drogę... Chciał umrzeć w Taboryszkach. Bardzo przeżyłam śmierć Henia, nawet malować przez jakiś czas nie mogłam, ale wkrótce przyjechał ksiądz Dariusz z Rzymu, powiedział, że ten człowiek, który umiera w Wigilię Bożego Narodzenia, ma wielką szczególną łaskę u Boga... To mnie trochę uspokoiło, ksiądz Dariusz ma ten dar, że potrafi rozweselić człowieka, już kilkakrotnie w najtrudniejszych chwilach mojego życia i choroby, potrafił podnieść mnie na duchu i kazał malować...

Znowu maluje

W ten sposób powstał, największy pod względem formatu, obraz Anny Krepsztul „Jezus Miłosierny“ (ponad 2 metry), który znalazł się później w kościele Matki Bożej Królowej Korony Polskiej w kanadyjskim Wilnie, w prowincji Ontario.

Anna Krepsztul niejednokrotnie malowała kościołek w Taborysz-

kach, kilkadziesiąt razy – Matkę Bożą z Ostrej Bramy i z La Salette. Ten ostatni obraz powędrował do Polski. W kościele Matki Bożej Różańcowej na Bródnie w Warszawie jest kolejny obraz Jezusa Miłosiernego, namalowany przez Annę Krepsztul. Dwie prace – obraz Świętej Faustyny i Matki Boskiej Ostrobramskiej, malarka przesłała w darze za zorganizowanie wystawy w Duszpasterstwie Środowisk Twórczych w Warszawie, księdzu prałatowi Wiesławowi Al. Niewęglowskiemu.

A ileż razy podziwialiśmy jej podwileńskie pejzaże na „Kwiatach Polskich“ w Niemenczynie. Tylko w tym roku, jakoś nie było obrazów Anny Krepsztul w Niemenczynie...

Po śmierci brata znowu maluje. Powstało już kilka portretów, kilka nowych pejzaży, kilka obrazów świętych i piękne kwiaty w kryształowych wazonach: róże, tulipany, rumianki, bławatki, niezapominajki.

Wspomnienia przy ognisku

Wśród oczekiwanych gości pani Anny – było ostatnio kilka pielgrzymek z Polski, przeważnie z Torunia i pielgrzymka rowerowa młodzieży i dzieci z Wileńszczyzny pod kierunkiem księdza Dariusza Stańczyka.

Młodzież harcerska rozpalila

Z rejonu sołecznickiego

Więcej lekarzy wiejskich

Usługi lekarskie muszą być bardziej dostępne dla ludności wiejskiej – twierdzi lekarz samorządu rejonowego Igor Wachmianin.

Problem ten został rozpatrzony na posiedzeniu samorządowej rady. Postanowiono w przeciagu pięciu lat wcielić w życie specjalny program stworzenia szerokiej sieci gabinetów lekarzy praktyki ogóln-

nej. Działają już one we wsiach Biała Waka, Dziewieniszki, Jaszuny. Ogółem powstanie 17 gabinetów. Zorganizowano przekwalifikowanie lekarzy z wąskiej specjalności na praktykę ogólną. Zdaniem specjalistów stworzenie takich gabinetów poprawi ogólny stan zdrowotny ludności, który obecnie ciągle się pogarsza.

Wspomnienia... Wspomnienia... Pani Anna wspominała swoje dzieciństwo i młodość. Opowiadała o ojcu, który przynosił jej książki o malarstwie... Akademii Sztuk Pięknych nie mogła ukończyć ze względu na osteoporozę, która pokrzyżowała jej życie po śmierci rodziców... Opowiedziała też młodość, że w swoim czasie szyła i haftowała. Jej prace miały zapotrzebowanie w „Dailé“... Później zostały już tylko obrazy.

Alina Lassota

Dziękuję Ci po prostu za to, że jesteś (...)

ks. J. Twardowski



Kochanej Babci i kochanemu Dziadkowi

z okazji kolejnej rocznicy ślubu zdrowia, radości i długich lat życia życzą córka Danusia z wnuczką Julcią.

2 sierpnia Dzień "Kuriera Wileńskiego" w Druskiennikach

Kapela "Wujek Maniek" z Wilna

Zaprasza na koncert
do sanatorium "VILNIUS"
(Druskienniki)

w dniu 2 sierpnia br. na godz. 20.00.

Jednocześnie odbędzie się spotkanie z dziennikarzami "Kuriera Wileńskiego".



Otyłych czeskich dzieci obecnie jest już 300 tysięcy

Naród grubasów

Lekarze w Czechach biją na alarm: na nadwagę w tym 10-milionowym kraju cierpi ponad 70 proc. obywateli, 30 proc. z nich to potrzebujący leczenia ludzie bardzo otyli. „W naszym kraju wyjątkami nie są ani mężczyźni ważący powyżej 150 kilogramów, ani kobiety, które ważą ponad 100 kg” – powiedział dziekan wydziału lekarskiego Uniwersytetu Karola w Pradze Szepean Svaczina, jeden z najlepszych czeskich specjalistów ds. walki z otyłością.

Najgrubszy mężczyzna, który w Czechach leczyl się z otyłości, ważył 330 kilogramów, a najcięższa kobieta tylko o 50 kilogramów mniej.

Sytuacja radykalnie się pogorszyła w ostatnich latach. Przed 30 laty w Czechach było zaledwie 8

proc. otyłych dzieci, a obecnie jest ich już 15 proc. (300 tysięcy). Zdaniem lekarzy, tylko u niewielkiej części z nich otyłość jest efektem skłonności genetycznych lub zaburzeń hormonalnych.

W większości przypadków nadwaga u dzieci jest skutkiem wysokokalorycznej diety i braku ruchu. Zdaniem Karela Vaňka, internisty z Pragi, z otyłością „musi walczyć sam zainteresowany, a lek jest genialnie prosty: przyjmować mniej kalorii, niż się spala.

To wszystko. Dopiero wtedy będziemy mogli zmieścić się w strojach kąpielowych i przestaniemy być najbardziej otyłym narodem w Europie”. Vaniek uważa, że otyłość jest przyczyną aż 1/3 zgonów w Czechach. Na choroby, które wy-

woluje, umiera więcej osób niż na nowotwory, które powodują 26 tysięcy zgonów rocznie. Koszty leczenia otyłości w Czechach są ogromne. Szepean Svaczina ocenia, że na leczenie chorób związanych z nadwagą przeznaczają się rocznie od 10 do 15 proc. ogółu wydatków na leczenie, tj. od 13 do 21 miliardów koron (od 1 mld 400 milionów do 2 mld 300 milionów zł).

Zdaniem psychologów bardzo ważne są także estetyczne i psychiczne skutki otyłości. Psycholog Jan Buresz z Brna sądzi, że otyłość bardzo często jest przyczyną niepowodzeń w poszukiwaniu pracy, zawodów, wywołuje poczucie niskiej wartości, obniża aktywność społeczną.

(PAP)

13-latek wyłudził od młodszego o rok kolegi 9 tys. DM

Nastoletni reketer

Policjanci zatrzymali 13-latkę z Bratoszewic, podejrzanego o wyłudzenie od swojego młodszego o rok kolegi blisko 9 tys. DM i 1 tys. zł. Nastolatek groził chłopcu pozbawieniem życia i spaleniem domu.

Wraz z nim zatrzymano też dwóch mieszkańców tej samej miejscowości w wieku 17 i 22 lat, podejrzanych o paserstwo. Policja nie wyklucza, że obaj byli organizatorami trwającego blisko rok, procederu. „Nastolatek, który chodził do jednej

szkoły z 12-latką, prawdopodobnie za namową dwóch starszych mężczyzn, wymuszał od chłopca pieniądze. Początkowo były to drobne kwoty – jednorazowo od 40 do 60 złotych” – powiedział nadkomisarz Tomasz Klimczak z Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi. Kilka dni temu, 13-latek grożąc chłopcu pozbawieniem życia i spaleniem domu zażądał od niego najpierw 3 tys. DM, a następnego dnia kolejnych 6 tys. DM. „Dopiero utrata tak znaczącej su-

my pieniędzy zaniepokoiła rodziców, którzy powiadomili policję” – dodał Klimczak. Z ustaleń policji wynika, że nastolatek przekazywał wyłudzone pieniądze dwóm starszym kolegom, którzy za gotówkę kupowali telefony komórkowe, paliwo do samochodu i wydawali pieniądze w barach i restauracjach. Z wyłudzonej sumy policji udało się odzyskać 9 tys. zł. Zatrzymanym postawiono zarzut paserstwa, za co grozi im kara do 5 lat pozbawienia wolności.

(PAP)

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARAN. W wielu sytuacjach będzie podobnie jak wczoraj. W pierwszej części dnia możesz odczuwać niepokój i napięcie nerwowe. W tym czasie nie zabieraj się za sprawy wymagające skupienia i odpowiedzialności. Później wszystko zacznie wracać do normy.



BYK. Minione dni nie były najgorsze. Dzisiejszego postaraj się także nie zepsuć. Zwłaszcza, że możesz ulegać niewielkiej huśtawce nastrojów. Panuj nad emocjami zwłaszcza w kontaktach międzyludzkich.



BLIŹNIĘTA. Dzisiejszy dzień nie powinien sprawić Ci większych kłopotów. W razie potrzeby zawsze możesz liczyć na pomoc przyjaciół. Dobrze ułożą się także wzajemne relacje z najbliższymi.



RAK. To będzie dobry dzień. Nie martw się nadmiarem obowiązków. Ze wszystkimi sobie na pewno poradzisz. W razie jakichkolwiek problemów możesz liczyć na wsparcie i pomoc przyjaciół.



LEW. Dzisiaj możesz liczyć na pomyślność w swoich działaniach. Nowe znajomości okażą się dla Ciebie bardzo korzystne. Ktoś zupełnie nieoczekiwanie udzieli Ci swojego poparcia. Staraj się pozostawać z wszystkimi w jak najlepszych stosunkach.



PANNA. Dzisiejsze obowiązki nie powinny sprawić Ci większych trudności. Musisz jednak kontrolować swoje zachowanie i unikać nadmiernych emocji. Zwłaszcza w godzinach południowych. Księżyc w Wadze na pewno Ci w tym pomoże.



WAGA. Może to być bardzo pomyślny dzień. Twoje wysiłki przyniosą efekty i będziesz zadowolona z osiągniętych rezultatów. Możesz oczekiwać, że zdrowy rozsądek, którym dysponujesz, pomoże Ci podjąć właściwe decyzje.



SKORPION. Dzień będzie podobny do wczorajszego. Nie daj się jednak powodować impulsom. Staraj się w każdym działaniu zachować równowagę i spokój. Nowe oferty zawodowe powinieneś przestudiować bardzo dokładnie.



STRZELEC. Dzisiaj powinieneś unikać wszelkiego ryzyka. Do każdej sprawy i zadania podchodź spokojnie i z rozsądkiem. Niektóre Twoje sprawy zaczną się trochę komplikować. Pojawią się także nieporozumienia ze współnikami i rodziną.



KOZIOROŻEC. Dzisiejsze relacje z otoczeniem nie będą harmonijne. Musisz bardzo uważać, aby jakimś słowem nie przysporzyć sobie wrogów. Staraj się za wszelką cenę i w każdej sytuacji zachować takt i dyplomację. Jeśli to możliwe, przeloż ważne sprawy na inny termin.



WODNIK. Pierwsza część dnia będzie dość nerwowa. Twoi bliscy mogą mieć do Ciebie pretensje z jakiegoś powodu. Jeśli uda Ci się poskromić emocje, to wszystko szybko wróci na właściwe tory.



RYBY. Będziesz dziś miała wyjątkowo dobre stosunki z najbliższymi. W każdej sytuacji możesz więc liczyć na ich wsparcie i pomoc. Nie unikniesz jednak huśtawki emocjonalnej i nerwowego napięcia. Staraj się nie poddawać ich działaniom.

Uśmiech



Gajowy spotyka w lesie śliczną dziewczynę i mówi:
– *Maleńka, chyba się mnie nie boisz?*

– *Ja nie, ale ojciec się boi, bo chodzi w nagonce, a pan już już trzy razy śrutem w tyłek strzelił!*

Fafara wybrał się z kolegą na polowanie.

– *Nareszcie jesteśmy na miejscu, zaraz zaczniemy strzelać.*

– *Strzelać? Po co?*

– *Cóż za pytanie! A po co zostałeś myśliwym?*

– *Bo chciałem chociaż raz w tygodniu uciec przed żoną...*

Fafara wybiera się na polowanie. Żona dziwi się:

– *Idziesz bez naboju?*

– *Tak będzie znacznie taniej, a rezultat i tak będzie ten sam, co zwykle.*

Myśliwy opowiada swoją przygodę z wężem – okularnikiem:

– *Bestia zaatakowała mnie, gdy spałem. Błyskawicznie oplotła mnie swoim cielskiem...*

– *Jak się od niego uwolniłeś?*

– *Zrzuciłem mu z nosa okulary i zanim je znalazł, byłem już daleko!*

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95

E-mail: arsviva@post.omnitel.net

HOTEL ARS VIVA

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

Przedszkole „Raktelis” ogłasza zapisy do grup polskich, w wieku od 1 roku do 7 lat. Nauka języka litewskiego, angielskiego, kółko taneczne.

Również zapisy do grupy przygotowawczej do szkoły (zerówka). Dzieci mogą uczęszczać tylko na zajęcia.

Pracuje lekarz logopeda.

Kavoliuko 12, tel. 45 68 88, 45 17 45



ul. Pylimo 17

Repertuar
do 26 lipca

"Organizatorka weseł" – godz. 12.00, 14.15, 19.15, 21.30, komedia romantyczna, USA;

"Gladiator" – godz. 16.30, film historyczny, USA.

SALA 88

"Twardy tata" – godz. 12.30, 19.00, komedia dla dzieci i dorosłych, USA;

"Mumia" – godz. 14.30, 21.15, thriller fant., niezrównane efekty, USA;

"Wróg za bramą" – godz. 16.45, historyczny, USA.

Ustawodawstwo odrywa funkcjonariuszy od obywateli

Sto dni pani komisarz

Od kilku miesięcy pracą wileńskiego komisariatu policji nr 3 kieruje kobieta nadkomisarz Lucja Borusevičienė. Wiele lat przepracowała w wydziale paszportowym Wileńskiej Służby Migracji. Już wtedy pani Lucja twierdziła, że pracę należy zmieniać co dziesięć lat. Zapytaliśmy, jakie zdanie na ten temat ma pani nadkomisarz dzisiaj...

Nadal jestem zdania, że okresowo należy zmieniać miejsce pracy. Wychodzi to na korzyść zarówno pracownikowi, jak i zespołowi. Muszą przyjąć nowi ludzie, z nowymi pomysłami, zaangażowaniem i podejściem do obowiązków. Moim zdaniem, rotacja jest potrzebna, a wśród pracowników systemu spraw wewnętrznych wręcz niezbędna.

Dobrze, że Pani nie zmienia poglądów, ale dokonała Pani zmiany kardynalnej: zamieniła pracę „z papierkami” na trudną pracę nadkomisarza.

Nie chcę się zgodzić, że to były tylko papierki. Po pierwsze, za tymi papierkami stali konkretni ludzie – ze swoimi kłopotami i problemami.

Praca nadkomisarza jest odpowiedzialną i wymagającą, ale przecież „nie święci garnki lepią”.

Do wydziału paszportowego Służby Migracji przychodziły osoby, które np. chciały otrzymać odpowiedni dokument na meldunek itd. Kto teraz do Pani przychodzi?

Przychodzą ze skargami: na sąsiadów, urzędników. Twierdzą że dokonane zostało przestępstwo. Zauważyłam, że najczęściej podań dotyczy właśnie waśni międzysiedzielskich.

Weźmy, na przykład, Solenniki. Jest tam bardzo dużo prywatnych domów. Powód może być błahy: gdzieś plot nie tak postawili, ktoś drogę przechodzi nie w tym miejscu, jak tego życzyłby sąsiad, również członkowie Stowarzyszenia Działkowiczów wciąż biegają po pomoc do policji.

Najwięcej konfliktów odnotowano na Starówce, gdzie wiele osób wynajmuje pomieszczenia dla firm. Po podpisaniu umowy zdarza się, że później jedna czy druga strona nie chce spełniać warunków w niej zawartych i konflikt gotowy. Takiego rodzaju sprawy należą do kompetencji sądów. A petenci zaczynają od tego, że piszą podanie do policji, aby została wszczęta od razu sprawa karna.

Białorusini najczęściej sprzedają swój towar na dworcu — „Hale” pod kontrolą

Wileński samorząd powziął zamiar bardziej surowo kontrolować miejsca dookoła dworca kolejowego, w tym rynek „Hale” i okolice.

Popularny w stolicy rynek słynie ostatnio z tego, że bez względu na wysiłki miejskich władz i policji, został zapelniony nielegalnymi handlarzami, wiozącymi z Białorusi tanie artykuły spożywcze i wódkę.

We wtorek kierownik wydziału porządku i nadzoru samorządu Wilna Dariusz Śaluga spotkał się z nadkomisarzem stołecznego komisariatu policji nr 3 Lucją Borusevičienė.

Na spotkaniu omówiono kwestię wzmocnienia kontroli rynku, a szczególnie terytorium dookoła

Czyli zaczynają działać przez dzielnicowego?

Tak. Niektóre firmy są bogate i stać je na dzierżawienie pomieszczeń oraz na nie dotzymanie umowy. Druga strona całą nadzieję pokłada w ingerencji policji. Gdy zaś odsyłamy poszkodowanych do sądu, oskarżają nas o złą pracę i ignorowanie swych bezpośrednich obowiązków.

To są zwykle ludzkie sprawy, ale sen z oczu komisarza spędza na pewno wzrost liczby przypadków przestępstw w mieście, w tej liczbie ciężkich.

Statystyki nieubłaganie wskazują na wzrost liczby przestępstw nie tylko na terytorium naszego komisariatu, ale w ogóle w stolicy.

Są to jednak sprawy innego pokroju, zajmują się nimi pracownicy policji kryminalnej. Problem jest naprawdę palący. Nie zawsze osiągamy takie wyniki, jakich oczekuje od nas społeczność Wilna. Oczywiście, utyskiwanie na brak benzyny, środków, brak wykwalifikowanej kadry nie rozwiąże problemu i mieszkańcy nie poczują się bezpiecznie.

Pracował tu przedtem nadkomisarz Henryk Surowicz – a teraz w tym samym fotelu zasiada komisarz – kobieta. Jak Pani sobie z tym radzi?

W wyniku rotacji kadr Surowicz teraz pracuje w komisariacie policji nr 1.

Przestępstwa pozostają przestępstwami, bez względu na to, czy komisarzem jest mężczyzna, czy kobieta. Zmiana pracy dla mnie wyszła na korzyść, ponieważ wymaga ode mnie większego zaangażowania i poświęcenia.

Pomówmy o drażliwej sprawie dzielnicowych. Kiedyś drobni naruszcyciele, przestępcy obawiali się spotkania z dzielnicowym, przed którym czuli respekt. Teraz mało który obywatel orientuje się, kto na ich ulicy jest dzielnicowym.

Jest to słuszna uwaga, ale nie można oskarżać o to dzielnicowych. Są na tyle obciążeni pracą papierkową, że nie wystarcza im czasu na pracę w rewirze. Rozmowy o prewencji przestępstw, wizerunku policji ze społecznością należą na razie do sfery marzeń.

Rozpatrzenie jednej skargi wymaga, by dzielnicowy spisał nie dwa, nie trzy wyjaśnienia, lecz dziesięć. Dodajmy do tego kilka proto-

niego, ponieważ za obrębem rynku wiele osób handluje bez pozwolenia.

Jak powiedziała nadkomisarz policji, w ciągu 6 miesięcy br. na terytorium rynku „Hale” spisano 259 protokołów wykroczeń administracyjnych – za naruszenie przepisów handlu na rynku; 224 naruszcycieli ukarano na miejscu.

Wśród nich – 5 obywateli Białorusi. Oprócz tego, osoby ukarane zostały pozbawione zezwolenia przyjazdu na Litwę.

Ostatnio z powodu podwyżki cen na artykuły spożywcze na Białorusi, handlarzy jest mniej. Najczęściej już na dworcu sprzedają oni towar mieszkańcom Wilna.

Przyg. I. L.



W czerwcu dziewięciu funkcjonariuszy policji z Litwy brało udział w szkoleniach w Anglii. Na pamiątkowym zdjęciu — komisarz Borusevičienė z angielskimi „bobby”, czyli kolegami po fachu

Fot. archiwum

kolów, wypełnienie całej masy formularzy itd. Ma tyle „do zrobienia” (czytaj – napisania), że – przy największych chęciach – nie może wszystkiemu podołać. Tym bardziej, jeśli w rewirze mieszka przykładowo 5 tysięcy mieszkańców.

Czyli niedoskonałe jest nasze ustawodawstwo... Odrywa ono funkcjonariusza od bezpośredniego kontaktu z obywatelem.

Oczywiście, jestem zwolenniczką spotkań dzielnicowego z mieszkańcami. Muszą to być kontakty stałe, ukierunkowane. Z kolei, gdy sprawa dochodzi do sądu, potrzebna jest podstawa, czyli udokumentowanie każdego faktu. Więc bez tych papierków też nie da się obejść.

Ilu petentów przyjmuje pani komisarz w dniu przyjęć?

Mam zawsze drzwi otwarte i specjalnie wydzielonych dni czy godzin nie ma. Gdy telefonują, przychodzą, prawie zawsze jestem na miejscu i wówczas przyjmę każdego petenta. Raz osób bywa więcej, raz mniej – nie robiłam dokładnych obliczeń statystycznych.

Są takie sprawy, które mogłyby załatwić dyżurny, chyba nie jest konieczne zwracanie się od razu do komisarza.

Dyżurny robi selekcję. Pyta, w jakiej sprawie człowiek przychodzi, następnie skierowuje do odpowiedniej osoby. Najczęściej są to petenci, którzy już mają odpowiedź

dzielnicowego z moim podpisem, ale raz jeszcze przychodzą po prostu porozmawiać. Zawsze przyjmuję i nie sprawia mi to dodatkowych trudności.

W polityce istnieje zasada, że nowy rząd po 100 dniach pracy powinien złożyć swego rodzaju „meldunek” z wykonanej pracy. Co robiła Pani nadkomisarz w ciągu stu dni pracy na nowym stanowisku? Może po objęciu stanowiska zauważyła pani jakieś wcześniejsze niedociągnięcia?

Nie chciałabym krytykować swego poprzednika, pracownika z dużą praktyką, mającego niezaprzeczalny autorytet. Myślę, że sto dni to trochę za mało. Za sto dni można poznać zespół, zdobyć ogólne rozeznanie. Sądzę, że kierownik powinien stale obserwować swój zespół, aby zdecydować, czy kogoś trzeba „przycisnąć” w trybie administracyjnym, czy tylko po koleżeńsku porozmawiać.

Jak Panią przyjął zespół?

Należałoby spytać moich pracowników. Chcę powiedzieć, że osobiście nie odczułam nic złego.

Zresztą nie dokonałam w komisariacie kardynalnych zmian. Nie zaszło też większych przetasowań kadrowych. Prawie wszyscy pozostali na poprzednich stanowiskach, co znaczy, że zastrzeżeń do ich pracy nie mam.

Rozmawiał
Andrzej Malkianis

W drodze do Unii Europejskiej

Uwaga na korupcję

Na wczorajszym spotkaniu z głównym euronegociatorem Litwy Petrasem Auštrevičiusem minister spraw wewnętrznych Juozas Bernatoniš podkreślił konieczność przyspieszenia jakościowego przygotowania ustaw i innych aktów prawnych, związanych z członkostwem w Unii Europejskiej.

W rozdziałach współpracy w dziedzinie praworządności i spraw wewnętrznych Litwa szczególnie uwagę zwraca na skoncentrować na walce z korupcją i zorganizowaną przestępczością oraz na międzynarodowej współpracy policji.

Omówione również zostały kwestie przygotowań do członkostwa w ramach umowy z Schengen o przestrzeni bezwizowej. Zgodnie

z komunikatem, wiele inwestycji będzie wymagało umocnienie wschodniej granicy Litwy, która po wejściu Litwy w skład UE stanie się wschodnią granicą Unii Europejskiej.

Litwa, podobnie jak i inne kraje kandydatki, z UE będzie musiała uzgodnić politykę wizową. Szczegółnej uwagi będzie wymagała sprawa reżimu bezwizowego z obwodem kaliningradzkim Rosji. Ponadto Litwa będzie musiała wprowadzić nowy wzór paszportu obywatela i kartę identyfikacyjną. Podczas spotkania zaakcentowano, że wiele uwagi należy poświęcić pogłębianiu umiejętności administracyjnych urzędników państwowych z myślą o gospodarowaniu środkami funduszy strukturalnych UE. (BNS)

Kryminały

Nagonka na skupy

Wczoraj rano w pomieszczeniu skupu metali kolorowych w Kownie znaleziono zwłoki dwóch mężczyzn.

W skupie mieszczącym się w domu przy ul. Draugystės i należącym do sp. a. z o. o. „Lita – West”, zamordowano pracownika – 36-letniego Sigitasa Marozasa oraz jego kolegę, 30-letniego Egidijusa Nikitina. Według wstępnych danych, ze skupu nic nie ukradziono. W kasie znajdowało się około 1000 litów. Trwa dochodzenie.

Jak powiedział właściciel punktu skupu Vytautas Janušaitis, przed czterema miesiącami został napadnięty pracownik jego skupu w Wilnie. Napastnicy pobili go i zabrali 800 litów. Podobne wypadki miały miejsce w skupach tej spółki w Taurogach i Onyksztach.

Wyrzuceni przez wodę

We wtorek w Świętej, w pobliżu wody znaleziono zwłoki dwóch mężczyzn. Ich tożsamość na razie nie ustalono. Przypuszcza się, że jeden z nich – mężczyzna w wieku około 30 – 40 lat poszedł kąpać się w stanie nietrzeźwym.

Na twarzy drugiego denata znaleziono rany. Przyczynę śmierci 30-letniego mężczyzny bada się.

Pobity i postrzelony

We wtorek do kłajpedzkiego szpitala przywieziono ciężko rannego mężczyznę. Medycy skonstatowali mu obrażenia głowy, złamanie kości nóg i żeber oraz ranę postrzałową nogi.

34-letni S. S. powiedział, że tego samego dnia w Giruliai pobili go i zranili z nie ustalonej broni jacyś mężczyźni.

Z nożem na gardle

W Wisagini kilku napastników pobilo i sterroryzowało nożem pracownika Ignalińskiej Elektrowni Atomowej. Przestępcy zmusili go, żeby powiedział kod do swej karty bankowej. Następnie złodzieje z konta poszkodowanego zabrali 23.000 litów.

Policja kryminalna zatrzymała we wtorek dwóch mężczyzn w wieku około 20 lat. Jeden z nich znany jest policji już od czasu gdy był nieletni, odbywał karę w kolonii. Poszkodowany – 43-letni N. T. opowiedział policji, że zamaskowani napastnicy wdarli się do niego do domu. Grożąc nożem zrabowali 500 marek niemieckich, dokumenty i kartę bankową.

Podróż uprowadzonym autem

W bieżącym tygodniu kłajpedzcy kryminaliści osadzili w areszcie mieszkanka portowego miasta, który uprowadzonym samochodem przejechał pół Litwy.

17-letniego Aivarasa Laukaitisa ujęto na szosie Kryžkalnis–Šauliai, gdy jechał samochodem Audi 80. 19 lipca auto zostało uprowadzone z podwórza domu przy Šilutės pl. w Kłajpedzie. Laukaitis kiedyś już trafiał w ręce policji.

Przyg. I. L.

Wileńska Gazeta HARCERSKA

Pismo młodzieży polskiej na Litwie



Nr. 23 (81) Rok IX

Dzień Gości na obozach

Specjalnie dla ciekawskich

Dzieci wyjeżdżają na obóz, rodzice zostają w domu i... tęsknią za nimi. Tak, tak, trudno jest wytrzymać, kiedy w domu robi się nagle cicho. Właśnie dlatego jeden dzień obozu zawsze jest poświęcony gościom odwiedzającym harcerzy. Bywa to w niedzielę – Dzień Gości.

My też tęsknimy za kochanymi rodzicami, więc ich przyjazd jest wielką radością. Szczególnie gdy z ciekawości naszymi opowiadaniem przyjeżdżają jeszcze ciocie i dziadkowie popatrzeć na to „egzotyczne” harcerskie życie. W ogóle są zapraszani wszyscy przyjaciele harcerstwa. Podczas takiej wizyty można dowiedzieć się wielu naprawdę ciekawych rzeczy i zobaczyć, jak wygląda prawdziwe obozowe życie.

Obiad jak w marynarce wojennej

W ubiegłą niedzielę miałam okazję odwiedzić dwa obozy w miejscowości Łajbiszki w rejonie wileńskim. Od tygodnia mają tu rozbite swoje obozy WDH „Szafirowa Piątka” i, trochę dalej, 13WDH „Czarna Trzynastka”. Najwięcej gości przybyło do tych ostatnich, a to z najprostszego powodu. Na obozie tym było ok. 45 harcerzy i harcerek. Najpierw była Msza święta i uroczysty apel. Potem komendantka, dh Ela Zacharewicz, zrobiła malutką wycieczkę po terenie obozu, pokazując namioty, kuchnię, jadalnię i... „pięciogwiazdkowy hotel” (z dwoma kanadyjkami wewnątrz) – dumę obozu. Specjalnie dla przybyłych została pokazana scenka o obozowiczach. Zresztą z dość zauważalną samokrytyką, zwłaszcza o pobudce. Po wspólnych śpiewach wszyscy zostali zaproszeni na prawdziwy harcerski obiad.

– O, makarony „po flocku”! – ucieszył się czyjś tatuś.

Kucharki z zadowoleniem patrzyły, jak z misek znika ugotowane przez nie jedzenie. Nic dziwnego, gdyż było naprawdę smaczne, co

Na obozie, jak to na obozie

O zaufaniu i... wiecznym szachrajstwie pozorów

„Piszesz, że swemu przyjacielowi powierzasz list, następnie zaś sprzedasz, bym nie opowiadał mu wszystkiego o tobie, ponieważ sam nie masz w zwyczaju tego robić.

W jednym i tym samym liście nazwałeś go przyjacielem i zaprzeczyłeś temu. Nic strasznego, jeżeli słowa „przyjaciel” użyłeś w ogólnym znaczeniu (...). Jeżeli jednak kogoś uważasz za przyjaciela i nie ufasz mu, mocno błędzisz i nie wiesz dostatecznie, jak wielka jest moc prawdziwej przyjaźni.” Seneka („Listy do Lucjusza”).

Można się znać z widzenia od wielu lat. Można spotykając się w szkole, na podwórku, po drodze dokądś tam porozmawiać o tym, co nowego, jak się czuje babcia, mama, kot. W zwyczaju też jest po-



W ciągu jednego tygodnia zostało już odprawione kilka Mszy św.

Fot. archiwum obozu

podтверdził obecny na obiedzie Druh Przewodniczący.

Był również czas wolny, kiedy to wreszcie dzieci i rodzice mogli spokojnie posiedzieć i porozmawiać. Rozmowy toczyły się przede wszystkim wokół ostatnich wydarzeń, opowiadano o podchodach 7SDH „Step” i 6WDH „Stokrotki”, o burzy, podczas której namioty ledwo nie poleciały w świat.

Same — jak Amazonki

Dróżka prowadząca do „Szafirowej Piątki” też była zastawiona samochodami. Komendantka tego obozu, w którym jest tylko 15 druhen, dh Iwona Szuszkiewicz, pomagała młodszym harcerkom uwijać się w kuchni i jednocześnie opowiadała wszystkim, jak sprawy stoja.

– Bardzo ciekawe były zwiady. Dowiedziałyśmy się wielu rzeczy, np. o pochodzeniu nazw niektórych

miejscowości. Teren jest odpowiedni do gier terenowych — mówiła komendantka.

Na obozowej tablicy ogłoszeń wywieszona jest punktacja, prowadzona dla zastępów i poszczególnych osób. Rodzice od razu mogą zobaczyć, jak się powodzi dzieciom. Do najbliższego jeziora jest 15 min. drogi, ale nikomu to nie przeszkadza.

– Wyprawy nad jezioro traktujemy jako gimnastykę — mówią niektórzy obozowiczki.

Większość zazwyczaj toczy boje z komarami — bywa ich zawsze „trochę” za dużo — natomiast tym razem naprzykrzały się osy (hmm, słodkie dziewczyny?). Nie sposób opisać wszystkiego, czego się dowiedziałam podczas jednodniowego pobytu. I jeżeli ktoś zastanawia się, czy warto jechać do harcerzy na Dzień Gości, moja rada: jak najbardziej!

dh Ania Matusiewicz

Nie płacz

Nie płacz. To tylko krzyż
przecież tak trzeba

co się kosowej spodziewa
łatwiej kiedy się nie wie

Nie drżj. To tylko miłość
jak rana w przylepce chleba

Zamyślił się anioł
chciał zabrać głos
lecz poszedł do nieba

I ty jak zabawny kos

ks. Jan Twardowski

Wyjazd wędrowniczy do Austrii i na Węgry

Za góry, za lasy...

W sierpniu 21-osobowa grupa młodych druhen z ZHPnL będzie uczestniczyć w VI Zlocie Skautów Europy Środkowej i Wschodniej – Carpathia 2001.

Sam zlot odbędzie się na Węgrzech 13 – 23 sierpnia, jednak dziewczyny wyruszają za granicę już ostatniego dnia lipca.

miał wiele form pracy, przede wszystkim indywidualnej. W trakcie podróży są przewidziane spotkania ze skautami z innych państw, które na pewno przyniosą nam wiele miłych wrażeń i pożytecznej informacji. Początkującym nie jest łatwo, a takimi w tej dziedzinie jesteśmy właśnie my.

Trochę o programie

Najpierw pojedziemy do Krakowa, gdzie na połowę dnia zaplanowane jest zwiedzanie. Dalej droga nasza prowadzi do Austrii. W Wiedniu będziemy cztery dni. Następnie Węgry: jezioro Balaton, Budapeszt i szereg innych miast i miejscowości o bardzo niezwykłych dla nas nazwach. Tydzień zabierze nam zlot i 22 sierpnia przez Kraków wrócimy do domu.

Udział w zlocie, przebywanie w tym kraju i pomoc w rozeznaniu co można zwiedzić, zawdzięczamy skautom węgierskim, dokładniej komendantowi zlotu Laslo Szubertowi.

Nasze pierwsze kroki

Wyprawa ta jest zapowiedzią wędrownictwa w Organizacji Harcerek. Podczas zlotu zostaną zdobyte pierwsze pagony wędrownicze, które są nieodłącznym atrybutem wędrowników. Dlatego też zwiedzanie i udział w zlocie będzie

Niedługo wyjazd...

... więc przygotowania już trwają. Bardzo ważny jest pagon wędrowniczy, zdobycie którego wymaga spełnienia pewnych wymagań. Niektóre osoby pracę nad wymaganiami rozpoczęły już parę miesięcy temu, reszta — tylko teraz. Drugą ważną sprawą jest odpowiednie przygotowanie się do uczestnictwa w zlocie. Przybędą tam skauci z wielu europejskich państw, dlatego dla lepszego poznania się musimy przyszykować program przedstawiający nasz kraj. Obecnie na spotkaniach właśnie nad tym i pracujemy. Zbliżający się wyjazd nęci nas, chociaż czeka nas tam wiele wyzwań. Musimy więc wziąć się w garść i pokazać na co nas stać. Także nie wolno zapomnieć, w jakim celu udajemy się na zlot: wrażenia ze zwiedzania, zdobyta informacja i doświadczenie będą z należytym pożytkiem wykorzystane w naszej pracy wędrowniczej.

A.M.

STUDIA NA DZIŚ I JUTRO

Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Warszawie Wydział Zamiejscowy w Chełmie
Ogłasza nabór kandydatów na I rok studiów licencjackich i magisterskich

Studia na kierunku — ZARZĄDZANIE I MARKETING

- dzienne (licencjat — 3 lata)
- zaoczne (licencjat — 3,5 roku)
- magisterskie (2 lata)
- podyplomowe (specjalność: zarządzanie służbą zdrowia)
- podyplomowe (specjalność: informatyka)

Studia na kierunku — SOCJOLOGIA

- dzienne (licencjat — 3 lata)
- zaoczne (licencjat — 3,5 roku)

Przyjęcia na studia odbywają się bez egzaminów wstępnych.

Nabór — dwa razy w roku.

Możliwość zakwaterowania i wyżywienia.

Konkurencyjne opłaty za studia.

Dla najlepszych — stypendia.

INFORMACJE: WSZiP Wydział Zamiejscowy w Chełmie

(wpisany decyzją MEN do rejestru uczelni niepublicznych Nr 28)
22-100 Chełm, ul. Batorego 1, tel. (082) 563-18-00, fax (082) 563-24-96
e-mail: dziekanat@wszip.edu.pl www.janski.edu.pl
Dziekanat: Pon. — sob.: 8.00—16.00

Dziecięcy obóz sportowy dla chłopców (12-13 lat) w Gulbinach.

Trzy turnusy po 10 dni. Cena — 200 Lt. Posiłki — 4 razy dziennie.

Vilnius, tel. 55 34 41 (po godz. 20.00)

Obóz 4WDH „Trop” i 9WDH „Szlak”

W krainie czarnych jagód

Dwie naprawdę mocne drużyny, 4WDH „Trop” i 9WDH „Szlak”, spotkały się na wspólnym obozie nad jeziorem Kerotis w okolicach Švenčionėliai, w najprawdziwszym rajku dla zbieraczy jagód. Obóz się skończył, lecz pozostawił w naszej pamięci wiele wspaniałych i niezwykłych chwil.

Czas minął dość szybko. Wydaje się, że tylko wczoraj podczas deszczu rozstawialiśmy namioty, a już dziś po naszym obozie ani śladu. W ciągu tych dwóch tygodni uprzyjemnialiśmy sobie czas grami terenowymi (np. mieliśmy za zadanie szukanie u druhów „bomby atomowej”, która w jakiś sposób okazała się na sośnie), ciekawymi zajęciami, a także smacznymi posiłkami.

A zaczęło się to...

Całą odpowiedzialność za kwaterek wzięli na siebie chłopaki ze „Szlaku”. Rozpoczęła się ona już 29 czerwca i była naprawdę wesoła i pracowita. W ciągu dwóch dni zbudowaliśmy pomost, jadalnię, urządziliśmy kuchnię, uporządkowaliśmy sprzęt... Tylko dwa dni, a już w niedzielę, 1 lipca, przybyła cała reszta (trochę zmęczona, bo ze stacji trzeba było maszerować

ok. 8 kilometrów). Okazało się, że nad jeziorem nie jesteśmy sami, ciągle dochodziły do nas odgłosy balang z drugiego brzegu.

Pionierka jak każda inna: pryzce, półki, stojaki itd. Nie obeszło się też bez ogromnej wspaniałej wieży. Szkoda tylko, że to co było budowane przez kilka dni, w końcu zostało zniszczone za kilka godzin...

Nuda? Nie!

Oficjalnie obóz rozpoczął się uroczystym apelem we wtorek. Komendantką była dh Alina Obolewicz. Program obozu – to na początku tradycyjne zwiady, później gry w terenie, a u dziewczyn nawet wizyta pani kosmetyk-masażystki. W trakcie zajęć harcerze zdobywali sprawności. Godni podziwu byli chłopcy, którzy w ubraniu udowodniali, że są wari sprawności pływaka, a także dziewczyny, które przez całą dobę trzymały się za ręce (!!!) lub chodziły bosy. Jednak kuchnia próbująca w czasie nakarmić ok. 60 głodomorów wyglądała jeszcze bardziej ciekawie.

Jak zwykle, obóz dzielił się na dwa podobozy, tym razem męski i... Marchewek. Już na początku dziewczyny zostały nazwane Mar-

chawkami, a to z powodu koloru włosów obożnej.

Dość ciekawym pomysłem w podoboju żeńskim była nietragedyjna gimnastyka poranna – tańce integracyjne (dziwne tupanie i klaskanie w rytm kozaczka).

Co prawda, pobudki były dość trudne, zwłaszcza po nocnych przygodach. Bowiem pewnej niezbyt księżycowej nocy znikły dwie drużyny... Później jednak się okazało, że były to udane podchody druhów z PDH „Błyskawica”.

Niecodzienna fabuła

„Dzieci Świata” – to fabuła obozu. Każdy zastęp powinien był zaprezentować wylosowane lub wybrane przez siebie państwo: Francja, Rosja, Włochy, Chiny, Szkocja i in. Mogliśmy to zrobić za pomocą scenek, piosenek (np. rosyjskie „cziaszuszki” o druhnie komendantce) i okrzyków. Także były mini-quizy ze słodkimi nagrodami. Wszystko zostało pokazane parę razy, na początku obozu i później, dla rodziców.

Cóż za obóz bez chrztu? Również tym razem „Szlak” zaproponował druhom z „Tropu” odpocząć i załatwić „szczypiorom” nocny „spacer”. W wyniku: wysmaro-



Druhny Komendantka i Obożna wesoło spędzają czas pływając tratwą

wane węglem buzie, kąpiel w błocie, przyrzeczenie dla „króla” Daniela...

Już stał się tradycją na obozach harcerskich bieg, czyli sprawdzenie wiadomości z historii, terenoznawstwa, samarytanki. Trasa wynosiła ok. 15 kilometrów, punktów zaś było tylko kilka, co sprawiało wiele trudności. Dla starszych harcerzy był przeznaczony bieg nocny – o wiele trudniejszy od tego poprzedniego, gdyż od uczestników oczekiwano o wiele więcej. Mimo

to niektóre osoby świetnie się spisały.

Na długo zapamiętamy wykapyki. Jedni otrzymali zadania i pojechali do Podbrodzia, inni do Atiudiskes czy też do Molėtai.

Niespodzianka na zakończenie

Obóz zbliżał się ku końcowi, czekała rozpionierka. Właśnie teraz, przy burzeniu wszystkich urządzeń, wielu mogło wyładować swój nadmiar energii (o ile komuś jej zostało). Tylko ci, którzy nosili drewno z lasu, piłowali, rąbali i wszystko budowali, patrzyli na to ze smutkiem w oczach. Nie obeszło się bez agapy i zabawy przy ognisku do białego rana.

Ostatniego dnia zaszły w „Szlaku” wielkie zmiany: drużyna z rąk dh. Pawła Żebielowicza przeszła dh. Marcinowi Nogalowi.

Jedni wyjeżdżali do domu z radością, inni – ze łzami w oczach, ale tak bywa zawsze. Trochę wesoło było już w samym pociągu, na który większość ledwo zdążyła, a dwie drużyny... ale do domu dotarli szczęśliwie.

dh GizMo
9WDH „Szlak”
Fot. Paweł Żebielowicz



Maskotka obozu, najmłodszy druh na pewno zapamięta na długo swoje pierwsze przez siebie rozpalone ognisko



A to część męska w całej swej krasie...

A co na to inni

Czy warto słuchać starszych?

Niemal każdy pamięta, jak to było, gdy przychodziły kolejne urodziny, a ta „dorosłość” wciąż nie nadchodziła. Wydawało się, że gdy się minie określoną granicę wieku, to dosłownie wszystko będzie wolno, zaczniesz się jakiś nowy rozdział w życiu pod tytułem „Hulaj, duszo”.

Niemalże każdy sześciolatek, na pytanie, czy chce być dorosły, potakująco pokiwa głową. Dlaczego? Żeby rodzice, wychowawczynie i inne odpowiedzialne za wychowanie młodego człowieka osoby nie wtrącały się, dały wolność w podejmowaniu samodzielnych decyzji. Prawo Harcerskie bardzo wyraźnie stwierdza, że zdanie rodziców, wychowawców, opiekunów ma być szanowane i wykonywane bez żadnych oporów. A co na to inni?

Tym razem pytanie brzmiało:

Czy Prawo „Harcerz jest posłusznym i karnym rodzicom i wszystkim swoim przełożonym” ma sens i czy jest potrzebne?

Jak można było przypuszczać, osoby dorosłe, mające tak zwane doświadczenie życiowe (które osoby młodsze podawały do wątpliwości), jednogłośnie potwierdziły, że to jeden z najmądrzejszych punktów Prawa. Argumenty? Doświadczenie życiowe wpływające na mądrzejsze decyzje, które u osób młodych zazwyczaj są nieprzewidywalne, a to z kolei prowadzi do mniejszych lub większych życiowych katastrof. Przynajmniej posłuszeństwo wobec wieku musi wynikać z szacunku dla wieku. I tu się dopiero zaczęło...

Pewna nastolatka stwierdziła, że wiek wcale nie jest wyznacznikiem wiedzy i tylko na tej podsta-

wie zdanie żadnego z dorosłych nie zaważy przy podejmowaniu decyzji. Oto niektóre inne wypowiedzi:

Mariusz: „Na takich warunkach za żadne skarby świata nie zostałbym jednym z was. To przecież więzienie”. (Na pytanie, na czym się opiera, powiedział, że zbyt dużo czasu zajęłoby wyliczanie).

Ilona: „Ślepe posłuszeństwo? Moim zdaniem nie jest to najlepsza myśl. Dlaczego? Bo każdy musi sam ponosić konsekwencje”.

Karolina: „I wszyscy tak robią? Niewiarygodne! Jakbyście sami nie mieli własnego zdania: powiedziane – zrobione. Żadnej własnej myśli, twórczości. Przecież nawet bunt pokazuje, że intelekt się rozwija. Zapytajcie historyka – potwierdzi”.

Eryk: „Rozumiem, że tym chcecie zapewnić sobie dyscyplinę i aby nie było żadnych rozruchów. Jeżeli wszyscy się podporządkują, to są one zapewnione, ale w wypadku czyjegoś błędu – cierpią wszyscy”.

Rozmawiała m.s.

Uwaga! Szansa dla maturzystów szkoły polskiej

Wileńska Wyższa Szkoła Rolnicza w Białej Wace kontynuuje przyjęcie na studia dzienne po szkole średniej na specjalność „agroturystyka”.

Nauka trwa 2 lata i 10 miesięcy. Studenci będą zdobywać wiedzę w zakresie rekreacyjnej działalności i turystyki, geografii podróży i przyrodniczych zasobów rekreacyjnych, etnografii i spuścizny kulturowej, architektury krajobrazu, hotelarstwa, żywienia, marketingu i zarządzania, socjologii, komputerów, ekonomii, finansów, poszerzonego kursu języków obcych itd. Studia się kończą uzyskaniem dyplomu organizatora turystyki wiejskiej.

Uwaga! Szansa dla absolwentów polskiej szkoły podstawowej

Wileńska Wyższa Szkoła Rolnicza w Białej Wace przyjmuje również na studia dzienne po 10 klasach szkoły podstawowej na specjalność „pracownik przedsiębiorstwa wiejskiej” ze specjalizacją kwaciarstwo i porządkowanie terenów i zieleńców. Przewidziana też jest możliwość otrzymania prawa jazdy kierowcy kat. B i traktorzysty kat. A.

Na tej specjalności nauka trwa 2 lata i 10 miesięcy. Osoby, które ją wybiorą, nauczą się uprawy dekoracyjnych drzew, krzewów i kwiatów, zasad projektowania, zakładania i pielęgnacji kwiatników i żywopłotów. Uzyskają wiadomości z zakresu gospodarki rynkowej, podstaw organizacji małych przedsiębiorstw, przedsiębiorczości i innych aspektów racjonalnego gospodarowania.

Uczniowie zdobywają wykształcenie średnie oraz dyplom ze specjalności.

Istnieje możliwość odbycia praktyki zawodowej w Polsce i innych krajach.

Bardziej szczegółowych informacji można zasięgnąć telefonicznie pod numerem 35-22-23, 35-22-10.

Skład redakcji:

Justyna Błaszczewicz, Anna Matusiewicz, Maria Sipowicz, Ewa Wołkanowska.

Skargi, wnioski, zażalenia prosimy kierować na adres: „Kurier Wileński”, „Wileńska Gazeta Harcerska”, Birbynių g. 4a, 2030 Vilnius.

Polska

Oświadczenia majątkowe

Posłowie klubu parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość ujawnili swoje oświadczenia majątkowe.

Wiesław Walendziak zaapelował również do innych parlamentarzystów, aby ujawnili swoje oświadczenia. Dodał, że w czasie obecnego posiedzenia Sejmu ma być głosowany projekt nowelizacji ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, który przewiduje jawność oświadczeń majątkowych.

Dostęp do informacji publicznej

Sejm uchwalił ustawę o dostępie do informacji publicznej zobowiązującą m. in. organy władzy publicznej do udostępniania informacji.

Ustawa zakłada, że „każdemu przysługuje prawo dostępu do informacji publicznej”. Wyjątkiem od tego prawa są zasady określone w przepisach o ochronie informacji niejawnych oraz o ochronie tajemnic ustawowo chronionych. Prawo do informacji publicznej podlega też ograniczeniu ze względu na „prywatność osób fizycznych lub tajemnicę przedsiębiorcy”.

Głodują hutnicy

Trzej kolejni hutnicy dołączyli do głódki prowadzonej od poniedziałku w katowickiej Hucie Baildon SA, w upadłości. W sumie protest prowadzi już dziewięć osób. W kolejnych dniach dołączać mają kolejni hutnicy. Hutnicy domagają się przyjazdu do huty delegacji rządowej.

Żądają wstrzymania upadłości zakładu, wycofania zwolnień pracowników, należnych im osłon socjalnych oraz odwołania syndyka. Huta jest w stanie upadłości od połowy maja. Głodujący są rozgoryczeni. Jak mówią, obiecywano im, że upadłość będzie miała charakter kontrolowany i pomoże w restrukturyzacji spółki. Tymczasem rozpoczęto zwalnianie grupowe, a na odprawy dla odchodzących, przewidziane w tzw. Hutniczym Pakiecie Socjalnym (HPS), nie ma pieniędzy.

Wjechał w grupę dzieci

Pijany kierowca wjechał w grupę dzieci na wiejskiej drodze w miejscowości Zajączki Drugie w powiecie kłobuckim (woj. śląskie). 5-letnia dziewczynka zmarła, czworo dzieci w wieku od 2 do 9 lat oraz ich opiekunka są w szpitalu.

Ich stan lekarze określają jako stabilny, życiu poszkodowanych nie grozi niebezpieczeństwo. 5-letnia Ewelina zmarła w szpitalu, mimo reanimacji nie udało się jej uratować. Do wypadku doszło we wtorek wieczorem. W grupę idących poboczem dzieci wjechał volkswagen golf, kierowany przez 49-letniego mieszkańca Częstochowy. Badanie wykazało u kierowcy ponad 2,5 promila alkoholu.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował Andrzej Łakis

Maleją szanse na pokój w Macedonii

Wybuch nacjonalizmu w Skopje

Na ulicach Skopje, które we wtorek wieczorem były widowiskiem manifestacji nacjonalistycznych, panował wczoraj spokój. Przyczyną manifestacji był ponowny wybuch walk w Tetowie.

Przy pasywnym zachowaniu służb porządkowych w Skopje utworzyły się duże grupy manifestantów, w których obok młodzieży znaleźli się uciekinierzy z miejscowości objętych walkami na północ kraju.

Blisko dwa tysiące manifestantów przybyły pod ambasadę USA i obrzuciły ją kamieniami, skandując hasła antyamerykańskie i wznosząc okrzyki „Macedonia, Macedonia”. Tłum dość szybko odszedł spod ambasady, ponieważ została ona otoczona kordonem sił bezpieczeństwa.

W centrum miasta spalono około dziesięciu samochodów Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Wybite zostały szyby w restauracji Macdonalds oraz w znajdujących się w pobliżu budynkach ambasad niemieckiej i brytyjskiej. Manifestanci krzyczeli,

że „Siptari” (pogardliwa nazwa Albańczyków) nie napędzą im strachu i że „będą umieli poradzić sobie z nimi”.

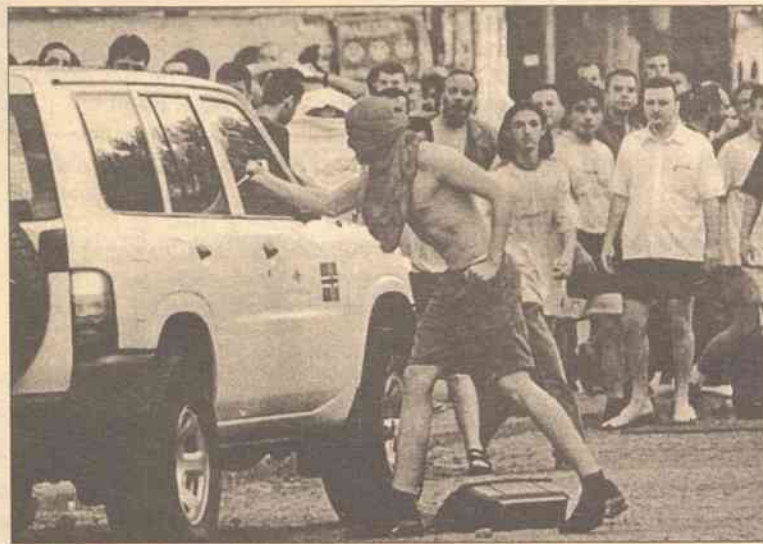
Obecność sił policyjnych była trudna do zauważenia, co sprawiło wrażenie, iż niezadowolenie społeczne wymknęło się spod kontroli.

Uzbrojeni w pałki i niosący flagi narodowe manifestanci udali się najpierw przed parlament, gdzie krzyczeli „to Albańczycy sieją terror, NATO, otwórz oczy”.

Macedończycy zarzucają NATO wspieranie albańskich rebeliantów walczących od lutego pod hasłami większych praw dla mniejszości albańskiej. Przedstawiciel OBWE w Skopje oświadczył, że organizacja nie zamierza się wycofać z Macedonii.

— Nie uważamy, aby było konieczne opuszczenie Macedonii z powodu tłumu niekontrolowanych wandalów. Chcielibyśmy, aby jednak służby porządkowe ostrzej reagowały i powstrzymały demonstrantów — powiedział ambasador Carlo Ungaro.

Agencje przytaczają wypo-



Manifestanci w centrum miasta spalili lub zniszczyli około dziesięciu samochodów Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Fot. EPA-ELTA

wiedź anonimowego dyplomaty zachodniego, który podkreślił, że Macedonia przeżywa bardzo silny wybuch nacjonalizmu i „znajduje się na krawędzi wojny domowej”.

Ministrowie obrony i spraw wewnętrznych dali wczoraj do godziny 12.00 czas separatystom albańskim na wycofanie się z wiosek po-

łożonych w pobliżu Tetova i umożliwienie powrotu mieszkańcom. Zapowiedziano, że jeżeli Armia Wyzwolenia Narodowego (UCK) nie wycofa się z tych obszarów, negocjacje przy pośrednictwie zagranicznych mediatorów zostaną zakończone i nastąpi eskalacja konfliktu.

Condoleezza Rice wizytowała Ukrainę

Ważne interesy strategiczne

Condoleezza Rice — doradczyni prezydenta USA ds. bezpieczeństwa narodowego — zakończyła wczoraj wizytę w Kijowie i odleciała do Moskwy, gdzie będzie rozmawiała o obronie antyrakietowej.

Rosja jest przeciwna amerykańskiemu planowi budowy tarczy antyrakietowej (NMD), bo są one sprzeczne z układem o obronie przeciwrakietowej z 1972 r. i doprowadzą — jej zdaniem — do nowego wyścigu zbrojeń. W Kijowie Rice rozmawiała z prezydentem Leonidem Kuczumą i premierem Anatolijem Kinachem oraz szefem MSZ Anatolijem Zlenko. Rice przedstawiła amerykański punkt widzenia na problem układu o obronie antyrakietowej ABM z 1972 r., podkreślając, że Waszyngton zamierza szukać w tej sprawie kompromisu z Rosją.

Rozmowy dotyczyły też sytuacji wewnętrznej na Ukrainie i stosunków amerykańsko-ukraińskich. Rice apelowała o kontynuowanie gospodarczych i demokratycznych reform, przestrzeganie prawa i wolności sło-

wa. Rozmawiano o tworzeniu korzystnego klimatu dla inwestycji zagranicznych na Ukrainie.

Doradczyni prezydenta USA podkreśliła podczas spotkania z premierem Kinachem, że Waszyngton uważa partnerstwo z Ukrainą za jedno z ważniejszych dla jego interesów strategicznych. Według niej, prezydent USA w ogóle uważa, że współpraca z krajami Europy Wschodniej powinna opierać się na otwartości politycznej, partnerstwie, swobodach politycznych społeczeństw, przejrzystości i dominacji prawa, a także liberalizacji handlu zagranicznego.

Kinach z kolei podkreślił, że stworzenie nowoczesnej gospodarki rynkowej i integracja ze społecznością międzynarodową jest celem strategicznym Ukrainy.

Condoleezza Rice apelowała też w Kijowie o zakończenie śledztw w sprawie morderstw opozycyjnego dziennikarza Georgija Gongadze i dyrektora regionalnej telewizji Ihora Aleksandrowa.

Rahim Ademi przyleciał do Holandii

Generał stanie przed sądem

Chorwacki generał Rahim Ademi, który dobrowolnie zdecydował się stawić przed ONZ-wskim trybunałem ds. zbrodni wojennych w b. Jugosławii, przyleciał wczoraj do Holandii, aby odpowiedzieć na stawiane mu zarzuty.

Ademi jest pierwszym obywatelem Chorwacji, który przed trybunałem w Hadze będzie odpowiadał na oskarżenia o popełnienie zbrodni wojennych w czasie wojny serbsko-chorwackiej w latach 1991-1995.

Rahim Ademi, ubrany w wojskowy mundur z medalami, wraz z żoną i swoim prawnikiem, przyleciał rejsowym lotem chorwackich linii lotniczych do Amsterdamu. Stamtąd zostanie przewieziony do Hagi. Ponieważ Ademi dobrowolnie zdecydował się stawić przed trybunałem, podczas lotu nie towarzyszyli mu strażnicy.

— Jestem dumny ze swojej roli

w czasie wojny — powiedział Ademi przed wyjazdem. — Nie obawiam się oskarżeń trybunału haskiego. Nie zrobiłem nic złego i udowodnię to. Moje sumienie jest całkowicie czyste. Ademi, z pochodzenia Albańczyk, dodał, że troszczył się zarówno o cywilów, jak i więźniów wojennych. Jadący z nim prawnik, Cedo Prodanović, zapowiedział wcześniej, że Rahim Ademi nie przyzna się przed trybunałem do zarzucanych mu czynów.

Trybunał w Hadze wydał nakazy aresztowania dwóch chorwackich generałów — Ademiego i Ante Gotoviny. Chociaż akt oskarżenia wobec Ademiego nie został ujawniony, uważa się, że dotyczy on jego udziału w zbrodni na serbskich cywilach podczas chorwackiej ofensywy w 1993 roku. Obaj, Ademi i Gotovina, są uważani za bohaterów chorwackiej wojny o niepodległość.

Atlantis wylądował na Florydzie

Zamontowali szersze śluzy

Prom kosmiczny Atlantis zakończył trzynastodniową wyprawę na Międzynarodową Stację Kosmiczną ISS i o godz. 23:38 czasu lokalnego we wtorek (5:38 czasu wileńskiego w środę) wylądował w centrum kosmicznym im. J. F. Kennedy'ego na Florydzie.

Złe warunki atmosferyczne spowodowały, że powrót Atlantis z pięcioosobową załogą na pokładzie na Ziemię został opóźniony o jeden dzień. W trakcie wyprawy załoga wahadłowca wykonała główne zadanie misji, którym było dowieszenie i zamontowanie na ISS ważącej sześć i pół tony śluzy powietrznej.

Zbudowana kosztem 164 mln dolarów śluza może obsługiwać astronautów, ubranych zarówno w skafandry amerykańskie, jak i rosyjskie. Skafandry amerykańskie są obszerniejsze i nie mieszczą się

w dotychczasowej, dostarczonej przez Rosjan, śluzie wejściowej. Dlatego załoga stacji mogła dotąd wychodzić w otwartą przestrzeń kosmiczną tylko w bardziej obcisłych skafandrach rosyjskich.

W dwóch zamontowanych zbiornikach przechowywany będzie tlen, a w jednym azot. Przechowywane w zbiornikach tlen i azot będą wpuszczane do śluzy po wejściu tam astronautów i jej zamknięciu, by uzyskać wyrównanie ciśnienia względem wnętrza stacji.

W związku z kłopotami z montażem śluzy powietrznej amerykańska agencja kosmiczna NASA postanowiła przedłużyć o jeden dzień pobyt Atlantis na orbicie wokółziemskiej. W trakcie prac nastąpiły dwa przecieki w systemach śluzy — najpierw wody chłodzącej, a potem sprężonego powietrza.

Przez Moskwę przeszła burza

Siedem ofiar śmiertelnych

Siedem osób zginęło w wyniku gwałtownej burzy, która we wtorek przeszła nad stolicą Rosji. 50 osób trafiło do szpitali z różnego rodzaju obrażeniami.

Wichura powaliła w Moskwie 2,5 tys. drzew, zniszczyła trzy tys. metrów kw. powierzchni dachów, uszkodziła dwa przewody gazowe, 190 linii tramwajowych i trolejbusowych. W efekcie uderzenia pioruna na pewien czas zostało praktycznie pozbawione łączności Centrum Meteorologiczne Federacji Rosyjskiej. Ludzie ginęli pod przewracanymi

przez wichurę drzewami i rażeni prądem z zerwanych przewodów elektrycznych. Inni odnosili obrażenia w wyniku uderzenia spadającymi dachówkami, a także w wypadkach drogowych na śliskiej nawierzchni.

Według synoptyków z moskiewskiego biura meteorologicznego, w czasie wichury prędkość wiatru osiągała 28 metrów na sekundę. Wiatr wiejący z prędkością 33 m/s kwalifikuje się już jako huragan. Do likwidowania skutków burzy i wichury zaangażowano 1150 osób i 258 jednostek specjalistycznych.

Zmniejszą wydobycie ropy
Milion baryłek

Organizacja Państw-Eksporterów Ropy Naftowej (OPEC) zmniejszy wydobycie ropy o 1 mln baryłek dziennie, poczynając od 1 września — ogłosił przedstawiciel irańskiego Ministerstwa Energii.

Iran, który posiada trzecie co do wielkości światowe rezerwy ropy, po Arabii Saudyjskiej i Iraku, produkuje obecnie 3,5 mln baryłek

dziennie. Iran zgodził się na redukcję wydobycia OPEC bez zwolnienia nadzwyczajnego posiedzenia kartelu.

Po wejściu w życie decyzji OPEC o redukcji wydobycia ropy, zostanie ono zmniejszone do 23,2 mln baryłek dziennie. Ma to pozwolić na utrzymanie ceny ropy naftowej na poziomie 25 dol. za baryłek.

Centrum Szkolenia Rynku Pracy w dzielnicy Žirmūnai

Nauka na miarę potrzeb

Centrum Szkolenia Rynku Pracy w dzielnicy Žirmūnai w Wilnie swoją działalność rozpoczęło w roku 1986. Jego dewizą od zawsze było nauczanie nowych zawodów, przekwalifikowanie osób, zawody których z biegiem czasu stały się niepopularne i straciły popyt na rodzimym rynku pracy. Centrum w Žyrmunach oferuje doskonałe kwalifikacyjne oraz krótkotrwałe, tzw. zmodyfikowane nauczanie w zależności od sytuacji i potrzeb codzienności.

Na naukę do Centrum Szkoleniowego uczniowie mogą przychodzić z własnej inicjatywy. Niektórych kieruje tutaj Giełda Pracy lub pracodawca.

Posiadające bogate doświadczenie Centrum ciągle rozszerza działalność filii w Druskiennikach oraz ośrodkach szkoleniowych w Pokroju (Pakruojus) i Jeziorosach (Zarasai). Dostosowując edukację do konsumenta, Centrum Szkoleniowe organizuje mobilne nauczanie w różnych rejonach naszego kraju – w Skuodasie, Możejkach, Dusetach.

Słów kilka o gronie pedagogicznym

Od momentu założenia tą renomowaną placówką szkoleniową kieruje ten sam kierownik, Antanina Vaninienė, która posiada pokaźny bagaż doświadczenia pracy pedagogicznej i administracyjnej. Dzięki przezorności, umiejętności spojrzenia w przyszłość i zdolności przewidywania konsekwencji kierowniczka centrum potrafiła zgromadzić naprawdę bardzo zgrany zespół. I w ogóle taktyka i strategia kierownictwa ośrodka – przede wszystkim zaufanie. A że nie są to tylko frazesy, świadczy chociażby to, iż wszystkie ważne decyzje w tej nietypowej uczelni są omawiane przez radę i podejmowane na walnym zebraniu.

– Nasza placówka bardzo szybko dostosowuje się do sytuacji gospodarczej na rynku pracy. Pracujemy bez przerwy, przez okrągły rok. A jakość nauczania? Chyba zależy przede wszystkim od wysokich kwalifikacji kadry zawodowej. Długoletni staż pedagogiczny i zawodowy niewątpliwie najbardziej wpływa na wyniki pracy – opowiada o osiągnięciach placówki Nijolė Davidavičienė, kierownik wydziału kształcenia specjalistów komercyjnych oraz pracowników salonów piękności.

Pracujący w ośrodku pedagodzy w 95 procentach posiadają wyższe i zawodowe wykształcenie. Do wykładania oddzielnych przedmiotów są zapraszani tytułowani wykładowcy z prestiżowych wyższych szkół kraju. Pedagodzy są otwarci na no-

we wyzwania rzeczywistości.

Zaznaczmy, że Centrum Szkoleniowe jest członkiem 9 zrzeszeń, takich jak: Wileńska Izba Handlu, Produkcji i Rzemieśnictwa, Zrzeszenia Hoteli Litwy i in. Od 1994 roku bierze udział w rozmaitych międzynarodowych projektach.

Nowoczesne wyposażenie i baza techniczna

Osoba przechodząca tu po raz pierwszy niewątpliwie zauważy wspaniale urządzone gabinety, wyposażone w nowoczesną technikę komputerową, obfitość materiałów dydaktycznych. Do dyspozycji uczniów oddano 14 klas, do nauki teoretycznej, jeszcze 2 klasy są wyposażone w sprzęt z najnowszym oprogramowaniem komputerowym i urządzenia wirtualne. Wszystkie komputery są podłączone do Internetu. W przestronnym holu ośrodka jest urządzone, jak powiedziała pani Davidavičienė, otwarty gabinet, z którego uczniowie mogą nieodpłatnie korzystać po lekcjach.

Natomiast do nauki praktycznej krawców, specjalistów rzemiosła artystycznego, manikiurzystów, kosmologów są urządzone 2 gabinety fryzjerskie, gabinet kosmetyczny, klasa manicure, 2 gabinety do szycia i modelowania odzieży oraz gabinet sztuk pięknych. Natomiast nawyki zawodowe barmanów, kucharzy, cukierników i piekarzy są kształtowane i doskonalone w urządzonej tutaj laboratorium i restauracji-barze „Aguona”. Uczniowie, zdobywający wspomniany już powyżej fach oraz inne zawody, mają możliwość swą profesję poznać od strony praktycznej w wileńskich przedsiębiorstwach produkcyjnych, komercyjnych oraz placówkach żywienia zbiorowego. Pomyślnie układa się współpraca z siecią sklepów „IKI”, „Eko Valda”, „VP Market”. Placówka kultywuje współpracę również z hotelami, agencjami turystycznymi, zakładami konfekcji odzieży.

Centrum Szkolenia posiada bogatą bibliotekę, w której została zgromadzona literatura przedmiotu, metodyczna oraz dydaktyczna. Dodajmy, że praca biblioteki jest całkowicie skomputeryzowana.

Od teorii do praktyki

– Cała nasza działalność jest podporządkowana jednemu celowi – aby przychodzący do nas z zamiarem otrzymania konkretnego zawodu ludzie znaleźli swe miejsce w życiu. Oczywiście, chodzi o znalezienie miejsca pracy – stwierdza pani Nijolė.

Po zakończeniu nauki pedagodzy pomagają świeżo upieczonym specjalistom znaleźć zatrudnienie. Ośrodek szkoleniowy od wielu lat ma do czynienia z osobami, które boleśnie dotknął problem bezrobocia, toteż jego pracownicy dokładnie wiedzą, że ich uczniom potrzebna jest nie tylko wiedza czy dobra rada, lecz również opieka.

Dzięki prężnej współpracy pracowników Centrum Szkolenia i pracodawców pracę otrzymuje aż 95 proc. absolwentów placówki, z którymi szkoła podtrzymuje kontakt w ciągu 3-4 miesięcy i obserwuje, jak potrafią w nowych warunkach zadaptować się. Warto dodać, że nie rzadko absolwenci Centrum stają się właścicielami i administratorami nowych placówek usługowych, tym samym tworząc nowe miejsca pracy. Dzisiaj administracja Centrum z dumą mówi o byłych uczniach. Saulius Bauba otworzył własny salon piękności. Audra Leleikienė po zakończeniu nauki wyjechała do rodzinnych Świącjan i tam odnosi prawdziwe sukcesy w swojej dziedzinie, również kosmologicznej.

Natomiast były uczeń Andrzej Gastewicz z rekomendacją ośrodka wyjechał na staż do Rostocku, skąd przywiózł europejski certyfikat kucharza. Obecnie jest kierownikiem działu produkcji w nowej restauracji w centrum Wilna „Senoji pasaga”. W dziedzinie kulinarii nie miały sukces odnieść również Leonard Maciejkianiec, który obecnie prowadzi zespół kucharzy w prestiżowej restauracji „Stek House Hazienda”.

Obecnie Centrum oferuje ponad 30 zawodów, cieszących się na rynku dobrym wzięciem. Nauka trwa od 4 do 43 tygodni. Są to specjalności z branży komercyjnej i biznesu, takie jak: administrator i organizator przedsiębiorczości, księgowy, logista-ekspedytor, rzeźnik.

Do pracy w salonach piękności – fryzjerów uniwersalnych, manikiurzystów, pedikiurzystów, oraz kosmologów.

Do pracy w hotelach, restauracjach i w dziedzinie turystyki – administratorów hoteli, ekonomów, pokojówek, kelnerów i barmanów, kucharzy, cukierników, piekarzy, piwowarów, przewodników po mieście i innych.

Natomiast do pracy w zakładach krawieckich i gospodarstwach domowych kształcą się krojczycy i krawców lekkiej odzieży, krawców-operatorów, wykonawców wyrobów będących na pograniczu sztuki użytkowej.

Życie wre na całego

Mimo letniego skwaru i wszechobecnych wakacji w Centrum Szkolenia Rynku Pracy w wileńskich Žyrmunach panuje niezwykle ożywienie, wre praca.

Podczas zwiedzania Centrum Szkolenia akurat trafiliśmy na ogłoszenie wyników egzaminu fryzjerów. Łatwo było zauważyć, którzy z dyplomantów dostaną najlepsze oceny komisji egzaminacyjnej. Praca Vitaliji Simonavičiūtė, absolwentki Centrum Szkolenia, była widoczna z daleka – trudno by było nie dostrzec... fregaty umieszczonej na wymyślnej fryzurze przyodzianej w średnio-wieczną suknię dziewczyny. Była to historyczna fryzura nosząca właśnie nazwę „fregata”. Cieszyła się naj-



Do pracy w salonach piękności Centrum Szkolenia kształcą: fryzjerów uniwersalnych, manikiurzystów, pedikiurzystów oraz kosmologów

większą popularnością w latach 1770-75 w Europie Zachodniej i podobno najbardziej ją lubiła angielska następczyni tronu i francuska królowa Maria Antonina. Na nasz obecny gust może ciut niewygodna, ale uznana przez komisję za nieprzeciętną.

Byt i estetyka

Produkcja konfekcji jest jedną z zasadniczych dziedzin naszego przemysłu, albowiem zaspokaja nie tylko potrzeby bytowe człowieka, lecz również estetyczne. Ogromnym zainteresowaniem cieszą się zawody krojczego, krawca, szwaczek konfekcji damskiej, męskiej i dziecięcej oraz krawców-operatorów. Kurs nauczania trwa od 4 do 6 miesięcy, natomiast grupy są formowane z osób mających skierowania z Giełdy Pracy. Niektórzy przychodzą tu z własnej inicjatywy lub na życzenie pracodawcy. Adeptci uczą się pracować twórczo, zdobywają nawyki konstruowania, modelowania, technologii i rysowania.

– Organizujemy kursy doskonalenia kwalifikacji, krótkotrwałe kursy zmodyfikowane, zarówno dzienne, jak też wieczorowe. Uczniowie mogą więc wybrać, co im najbardziej odpowiada. Wybierając specjalistyczne

kursy na zasadzie zwartych zmodyfikowanych programów nauczania, mogą się wyspecjalizować w szyciu jednego tylko rodzaju odzieży, na przykład sukni damskich czy marynarek męskich – zachęcająco opowiada Laima Aperavičienė, kierowniczka wydziału krawiectwa i przygotowania specjalistów gospodarstwa domowego.

– Z pewnością w Wilnie nie znajdziemy hotelu bądź restauracji, w których nie pracowaliby nasi absolwenci. W restauracji „Šarūnas” i w hotelu „Radison SAS Astoria”, czy w innych renomowanych lokalach z pewnością spotkamy wychowanków Centrum Szkolenia w Žyrmunach – z dumą stwierdza Galina Stundienė, główny specjalista wydziału przygotowania pracowników hoteli, restauracji i z zakresu turystyki.

Po zapoznaniu się z ośrodkiem możemy z całą pewnością stwierdzić, że grono pedagogiczne całą swą duszą oddaje pracy. Nauczyciele starają się jak najwięcej wiedzy i doświadczenia przekazać uczniom. Bo przecież wiadomo, iż pochwała pracowitości ucznia oznacza uznanie dla pracy pedagoga.

Irena Mikulewicz
Fot. Jarosław Jurkiewicz
(Zam. 244)

Wileńskie Centrum Szkolenia Rynku Pracy w Žirmūnai



Uczymy zawodu
Przekwalifikujemy
Doskonalimy kwalifikację

Zapraszamy do zdobycia następujących specjalności:

Administradora przedsiębiorczości	Tkaczki wyrobów artystycznych
Organizatora przedsiębiorczości	Producenta rękodziela artystycznego
Logisty (ekspedytora)	Hafciarki
Rachmistrza	Specjalistę wyplatania z wikliny
Kierownika wycieczek	Piastunki-ekonomki gospodarstwa domowego
Administradora hotelu	Pokojówki hotelowej
Ekonomu hotelu	Sprzątacza pomieszczeń
Sprzedawcy	
Rzeźnika	
Kelnera i barmana	
Kucharza	
Cukiernika	
Kucharza i cukiernika	
Piekarza	
Piwowara	
Fryzjera szerokiego profilu	
Kosmetyka	
dekoracyjnej kosmetyki	
Manikiurzysty	
Pedikiurzysty	
Krawca i krojczego lekkiej odzieży indywidualnej	
Krawca lekkiej odzieży	
Krawca-operatora	
Dziewiarki wyrobów artystycznych	

Czas nauki - 1-10 mies.

Proponujemy naukę na kursach: podstaw korzystania z komputerów, grafiki komputerowej (Corel-Draw 8), projektowania (AutoCAD R 14) oraz makietowania (PageMaker 6.5), wzornictwa Web, Internetu, bezpieczeństwa pracy. Prowadzimy zmodyfikowane nauczanie różnych specjalności. Po ukończeniu nauki udzielamy kwalifikacji zawodowej i wydajemy uznane przez państwo dyplomy bądź świadectwa.

Žirmūnų g. 143, LT-2012 Vilnius
tel./fax. (22) 77 67 12, 77 66 21.
Pocšta el. info@vzdrmc.lt
http://www.vzdrmc.lt



Produkcja konfekcji jest jedną z zasadniczych dziedzin naszego przemysłu, albowiem zaspokaja nie tylko potrzeby bytowe człowieka, lecz również estetyczne

Sprintem

• Polskie koszykarki zdobyły w Ottawie złoty medal Igrzysk Frankofońskich, wygrywając w finałowym meczu z Rumunią 54:44. Brązowy medal wywalczyła reprezentacja Litwy pokonując Słowenię 55:42. Wyniki pozostałych spotkań finałowych: o 5 miejsce: Francja – Kanada 71:56; o 7 miejsce: Senegal – Tunezja 68:46.

• Młodzi polscy piłkarze zremisowali z Belgią 1:1 w swym drugim meczu w grupie B finałowego turnieju Mistrzostw Europy juniorów do lat 18. Bramki: dla Belgii – Serge Djamba-Shangoo (75), dla Polski – Przemysław Kaźmierczak (81). W drugim meczu grupy B Hiszpania pokonała Danię 1:0. W tabeli grupy B prowadzą Polska i Belgia – po 4 pkt przed Hiszpanią – 3 pkt i Danią – 0 pkt.

• Manchester United rozgromił 8:1 (3:1) reprezentację Singapuru w towarzyskim, wyjazdowym meczu piłkarskim. Po dwa gole zdobyli Ole Gunnar Solskjaer (38, 45) i Dwight Yorke (65, 69). Pozostałe bramki dla Manchesteru strzelili: Phil Neville (42), David Beckham (50), Ruud van Nistelrooy (70) i Ryan Giggs (87). Dla Singapuru – Indra Sadhan (38). Mecz obserwowało 50 tys. ludzi.

• Allan Houston, skrzydłowy zespołu New York Knicks, podpisał nowy kontrakt z Knicks. Za sześć lat gry Houston otrzyma 100 milionów dolarów. Jest to najwyższy kontrakt w historii nowojorskiego klubu. Poprzedni rekord wysokości kontraktu nowojorskiej drużyny należał do Patricka Ewinga, który cztery lata temu podpisał umowę na 68 milionów dolarów za cztery lata gry w New York. W minionym sezonie Houston miał najwyższą średnią zdobytych punktów spośród najlepszych rzucających obrońców w lidze NBA – 18,7 pkt.

• Główny trener moskiewskiego Spartaka Oleg Romancew ukarany został przez komisję dyscyplinarną Związku Piłkarskiego Rosji (RFS) w Zawodowej Lidze Futbolowej (ZLF) karą grzywny w wysokości 10 tysięcy rubli. Powód: uchylanie się od obecności na konferencjach pomeczowych. W obecnym sezonie trener Romancew spotkał się z dziennikarzami prasy, radia i telewizji zaledwie cztery razy. To nie pierwsza kara nałożona na trenera, który lekceważy przedstawicieli mediów. W 2000 roku Romancew musiał wpłacić grzywny w wysokości 100 tysięcy rubli.

• Pablo Contreras, chilijski obrońca pierwszoligowej drużyny argentyńskiej – Racingu Avellaneda, został we wtorek oficjalnie zaprezentowany jako zawodnik hiszpańskiej Celta Vigo. 22-letni wychowanek klubu Colo-Colo, mający za sobą występy w olimpijskiej i młodzieżowej drużynie Chile, podpisał z hiszpańskim klubem czteroletni kontrakt.

• Sybille Beckenbauer, żona słynnego niemieckiego internacjonalisty piłkarskiego Franza Beckenbauera, w wywiadzie dla czasopisma „Bunte” wybaczyła mężowi „skok w bok”, w wyniku którego na świat przyszedł chłopiec imieniem Johann. 12-miesięczny Johann to owoc romansu prezydenta klubu piłkarskiego Bayern Monachium Franza Beckenbauera z jego sekretarką.

Pływackie MŚ w Fukuoce

Kolejne rekordy świata

Rekordy świata Amerykanina Michaela Phelpsa i Australijczyka Iana Thorpe'a były najważniejszymi wydarzeniami kolejnego dnia pływackich Mistrzostw Świata w Fukuoce.

16-letni Phelps ustanowił rekord świata na dystansie 200 m stylem motylkowym (1.54,58), a o dwa lata starszy Thorpe – na 800 m st. dowolnym (7.39,16). Zarówno Phelps, jak i Thorpe poprawili w Fukuoce własne najlepsze osiągnięcia: Amerykanin o 0,34 s, a Australijczyk aż o 2,43 s.

Na tym samym dystansie, co Thorpe bardzo dobrze popłynął jego rodak, 21-letni Grant Hackett, mistrz olimpijski na 1500 m z Sydney, który zajął drugie miejsce z czasem 7.40,34, także lepszym

o ponad sekundę od poprzedniego rekordu świata.

Spśród konkurencji męskich rekord globu nie został pobity jedynie na dystansie 100 m st. klasycznym, gdzie triumfował Rosjanin Roman Studnow. Uzyskał on czas 1.00,16, gorszy o 0,22 s od należącego do niego rekordu świata, który ustanowił w poniedziałek, w wyścigu półfinałowym.

W rywalizacji kobiet, na dystansie 50 m st. grzbietowym triumfowała Amerykanka Haley Cope, która o zaledwie 0,02 s wyprzedziła Niemkę Antje Buschschulte (28,53), a o 0,03 s – swoją rodaczkę, Natalie Coughlin (28,54).

Najlepszy wynik na 100 m st. dowolnym osiągnęła Holenderka Inge de Bruijn (54,47), która wy-

przedziła Niemkę Katrin Meissner (55,15) i Białorusinkę Jelenę Popczenko (55,19).

Wyniki finałów pływackich MŚ w Fukuoce: mężczyźni: 100 m st. klasycznym – 1. Roman Studnow (Rosja) 1.00,16, 2. Domenico Fioravanti (Włochy) 1.00,47, 3. Ed Moses (USA) 1.00,61, 4. Kosuke Kitajima (Japonia) 1.00,67, 5. Morgan Knabe (Kanada) 1.01,27, 6. Oleg Lisogor (Ukraina) 1.01,51, 7. Darren Mew (W. Brytania) 1.01,92, 8. Hugues Duboscq (Francja) 1.01,94; 200 m st. motylkowym – 1. Michael Phelps (USA) 1.54,58, 2. Tom Malchow (USA) 1.55,28, 3. Anatolij Poliakow (Rosja) 1.55,68, 4. Franck Esposito (Francja) 1.55,71, 5. Takashi Yamamoto (Japonia) 1.55,84, 6. Denis Syntjew (Rosja) 1.56,71, 7. Justin

Norris (Australia) 1.57,18, 8. Andrew Livingston (Portoryko) 1.58,68; 800 m st. dowolnym – 1. Ian Thorpe (Australia) 7.39,16, 2. Grant Hackett (Australia) 7.40,34, 3. Graeme Smith (W. Brytania) 7.51,12, 4. Chris Thompson (USA) 7.53,95, 5. Aleksiej Filipets (Rosja) 7.56,30, 6. Andrea Righi (Włochy) 7.57,69, 7. Heiko Hell (Niemcy) 7.59,47, 8. Shunichi Fujita (Japonia) 7.59,57; kobiety: 50 m st. grzbietowym – 1. Haley Cope (USA) 28,51, 2. Antje Buschschulte (Niemcy) 28,53, 3. Natalie Coughlin (USA) 28,54, 4. Sandra Voelker (Niemcy) 28,62, 5. Diana Mocanu (Rumunia) 28,86, 6. Nina Zhivanenskaya (Hiszpania) 28,90, 7. Hinkelien Schreuder (Holandia) 28,99, 8. Dyana Calub (Australia) 29,82.



W pierwszym meczu drugiej rundy eliminacji piłkarskiej Ligi Mistrzów zespół FC Haka Valkeakoski przegrał na swoim boisku z Maccabi Haifa 0:1 (0:1). Bramka dla Maccabi: Avishai Jano (29). W zwycięskim zespole gra piłkarz z Litwy Raimodas Žutautas (w dole).

Fot. EPA-ELTA

15. etap Tour de France

Verbrugghe wygrał po ucieczce

Belg Rik Verbrugghe (Lotto) wygrał 15. etap kolarskiego Tour de France, z Pau do Lavour (232,5 km). Drugi był Włoch Marco Pinotti (Lampre), a trzeci, ze stratą kilku sekund, inny Włoch – Alessandro Petacchi (Fassa Bortolo).

Czołowa grupa, złożona z 25 kolarzy, dojechała do mety z przewagą 15 minut nad peletonem, ale w czołówce klasyfikacji nie nastąpiły zmiany. Liderem pozostał Amerykanin Lance Armstrong (US Postal), który wyprzedza Niemca Jana Ullricha (Telekom).

Inicjatorem ucieczki, 160 km przed metą, był Pinotti, do którego stopniowo doskakiwali kolejni zawodnicy.

W prowadzącej grupie był tylko jeden zawodnik z czołowej dwudziestki klasyfikacji – Holender Michael Boogerd (Rabobank), ale i on miał półgodzinną stratę do lidera. Przewaga uciekających szybko rosła, a główny peleton nie gonili zbyt energicznie.

W końcówce Pinotti i Verbrugghe oderwali się od współtowarzyszy i pomiędzy sobą rozegrali walkę o zwycięstwo. Wyraźnie szybszy był Belg, który odniósł pierwsze w karierze zwycięstwo etapowe w Tour de France, w swoim czwartym starciu w Wielkiej Pięci.

Wyniki 15 etapu: 1. Rik Verbrugghe (Belgia/Lotto), 2. Marco Pinotti (Włochy/Lampre), 3. Alessandro Petacchi (Włochy/Fassa Bortolo),

4. Sylvain Chavanel (Francja/Bonjour), 5. Nico Mattan (Belgia/Cofidis).

Klasyfikacja po 15. etapach: 1. Lance Armstrong (USA/US Polska), 2. Jan Ullrich (Niemcy/Telekom) strata 5.05, 3. Andriej Kiwiliew (Kazachstan/Cofidis) 5.13, 4. Joseba Beloki (Hiszpania/ONCE) 6.33, 5. Francois Simon (Francja/Bonjour) 10.54, 6. Igor Gonzalez Galdeano (Hiszpania/ONCE) 12.04, 7. Oscar Sevilla (Hiszpania/Kelme) 13.55, 8. Michael Boogerd (Holandia/Rabobank) 16.15, 9. Santiago Botero (Kolumbia/Kelme) 17.49, 10. Marcos Serrano (Hiszpania/ONCE) 19.20.

Klasyfikacje dodatkowe: punktowa – 1. Stuart O'Grady (Australia/Credit Agricole) 140 pkt, 2. Erik Zabel (Niemcy/Telekom) 127, 3. Lance Armstrong (USA/US Postal) 109, 4. Jan Ullrich (Niemcy/Telekom) 103; górską – 1. Laurent Jalabert (Francja/CSC) 257 pkt, 2. Jan Ullrich (Niemcy/Telekom) 211, 3. Lance Armstrong (USA/US Postal) 195, 4. Laurent Roux (Francja/Deletour) 195; drużynowa – 1. Kelme, 2. ONCE strata 9.17, 3. Rabobank 34.54; młodzieżowa – 1. Oscar Sevilla (Hiszpania/Kelme), 2. Francisco Mancebo (Hiszpania/Banesto) 10.31, 3. Sven Montgomery (Szwajcaria/FDJ) 25.16; najbardziej walecznych – 1. Laurent Jalabert (Francja/CSC) 94 pkt, 2. Laurent Roux (Francja/Deletour) 47, 3. Rik Verbrugghe (Belgia/Lotto) 43.

Spotkanie zakończyło się bójką

Dogrywka po meczu

Bójka na pięści i krew na parkiecie – w ten sposób zakończył się mecz koszykówki męskich reprezentacji Chin i Libanu podczas odbywających się w Szanghaju Mistrzostw Azji. Awantura na parkiecie wybuchła równo z końcową syreną meczu, który Chińczycy wygrali 87:76.

Jeden z Chińczyków odepchnął rywala, gdy ten nie chciał mu podać ręki po meczu. W obronie kolegi stanęło dwóch innych zawodników z Libanu. Do awantury przyłączyli się również kolejni Chińczycy. Zawodnicy rwali nawzajem swoje koszulki, przepychali się i szamotali. W ruch poszły również pięści. Według świadków jeden z leżących na ziemi Libańczyków został kopnięty w głowę. Prowadzący zamieszania został uderzony przez jednego z kibiców plastikową butelką, która trafiła go w oko. Z rany polała się krew.

Skoki z trampoliny

Sautin zdobył złoto

Rosjanin Dmitrij Sautin zdobył złoty medal w skokach z 3-metrowej trampoliny w Mistrzostwach Świata w pływaniu, które odbywają się w japońskiej Fukuoce.

Sautin uzyskał 725,82 pkt i wyprzedził Chińczyka Wanga Tianlinga (717,27) i Japończyka Kena Terauchiego (712,58). Wcześniej w Fukuoce Sautin, wspólnie z Aleksanderem Dobroskokiem, wywalczył brązowy medal w skokach synchronicznych z trampoliny.

27-letni Sautin sukcesy na arenie międzynarodowej odnosi od 1992 roku, kiedy to na Igrzyskach Olimpijskich w Barcelonie zdobył brązowy medal w skokach z tram-

poliny. W Atlancie triumfował w skokach z wieży (10 m), a rok temu w Sydney do swojej kolekcji dołożył kolejne trofea. W Australii zajął pierwsze miejsce w skokach synchronicznych z wieży (z Igorem Łukaszinem), a w tej samej konkurencji, tyle że z trampoliny był drugi (wspólnie z Dobroskokiem).

Wyniki: trampolina (3 m) – finał: 1. Dmitrij Sautin (Rosja) 725,82 pkt, 2. Wang Tianling (Chiny) 717,27, 3. Ken Terauchi (Japonia) 712,58, 4. Peng Bo (Chiny) 712,29, 5. Robert Newbery (Australia) 659,28, 6. Fernando Platas (Meksyk) 659,07.

poliny. W Atlancie triumfował w skokach z wieży (10 m), a rok temu w Sydney do swojej kolekcji dołożył kolejne trofea.

W Australii zajął pierwsze miejsce w skokach synchronicznych z wieży (z Igorem Łukaszinem), a w tej samej konkurencji, tyle że z trampoliny był drugi (wspólnie z Dobroskokiem).

Wyniki: trampolina (3 m) – finał: 1. Dmitrij Sautin (Rosja) 725,82 pkt, 2. Wang Tianling (Chiny) 717,27, 3. Ken Terauchi (Japonia) 712,58, 4. Peng Bo (Chiny) 712,29, 5. Robert Newbery (Australia) 659,28, 6. Fernando Platas (Meksyk) 659,07.

Agassi i Graf będą rodzicami

Spodziewają się potomka

Tenisista amerykański Andre Agassi potwierdził, że on i Steffi Graf zostaną w grudniu rodzicami.

Agassi, numer jeden w rankingu ATP Champions Race, jest obecnie w Los Angeles, gdzie ma grać w turnieju Mercedes Benz Cup.

Zapytany przez dziennikarza, po treningu, o przyszłe ojcostwo, o czym ogłoszono po raz pierwszy dwa tygodnie temu, Agassi powiedział, że to „cudowna” wiadomość.

– To wspaniałe. Nigdy dotąd nie byłam ojcem. Wiem, że muszę teraz utrzymywać moje plany na przyszłość w równowadze.

Sądzę, że potrafię osiągać sukcesy zarówno w sporcie, jak w roli ojca. Wiem, że będę miał wsparcie ze strony Stef.

Muszę mądrzej kierować swym życiem, by sprostać obu obowiązkom – ojca i tenisisty – powiedział 31-letni Agassi.



CZWARTEK 26. VII

LRT

6.00 Dzień dobry
7.35 S. „Okres przemian”
18.00 Wiadomości
18.10 Wiadomości (ros.)
18.20 S. „Okres przemian”
18.45 Telekatalog
18.50 S. anim. dla dzieci
19.15 Loteria
19.20 Technologia i telekomunikacja
19.50 Drogi. Samochody. Ludzie
20.20 Prosto i jasno
20.30 Panorama
21.00 Aktualny wywiad
21.15 S. „Margarita Volan”
22.00 Sport
22.10 Okres twórczy
22.35 Album błękitnej matki
23.00 Dziennik wieczorny
23.05 S. „Taksówkarze”

LNK

7.05 Nos
7.35 Film anim. dla dzieci
8.00 S. „Bez domu jest źle”
8.25 S. „Dziki księżyc”
9.15 S. „Milosne pocałunki”
10.05 Filmy anim. dla dzieci
10.50 S. „Babilon 5”
11.40 S. „Louisa i Clark. Nowe przygody Supermana”
12.30 Komedia „Wszyscy się śmieją”
14.25 S. „Piątka”
15.15 Filmy anim. dla dzieci
16.05 S. „Bez domu jest źle”
16.35 S. „Milosne pocałunki”
17.25 S. „Dziki księżyc”
18.20 Wiadomości rowerowe
18.30 S. „St. Tropez”
19.30 Wiadomości
19.55 Wszystko dopiero się zaczyna
20.00 Wiadomości rowerowe
20.15 Niebezpieczna strefa
20.55 S. „Tropikalny upał”
21.50 Wiadomości
22.05 Dramat krym. „Wydział zabójstw”
22.55 S. „Zaginiony świat”
23.45 Wiadomości rowerowe
23.55 Thriller „Stypa samobójców” — USA, 1997

BTV

7.00 Program muz.
8.00 Krwawa fala
8.10 Przekrój
8.25 S. „Zorro”
8.50 S. „Luz Maria”
9.35 S. „Max i Molly”
10.00 S. „Valeria”
10.45 S. „Milosne sidla”
11.35 S. „Dobry wieczór, kochanie”
11.55 Najstrzejsze kadry świata
12.20 Najlepsi bandyci Ameryki
12.50 Nie cierpię reklamy
13.15 Dramat

„Weekendowe spotkanie” — USA, 1990
14.55 Jestem z wami
15.25 Program muz.
16.25 S. anim. „Miasteczko kwaszonej kapusty”
16.50 S. „Zorro”
17.15 S. „Valeria”
18.05 S. „Luz Maria”
18.55 S. „Milosne sidla”
19.45 Dzisiaj
20.15 Pan Bean
20.45 Melodramat „Boso w parku”
22.30 Krwawa fala
22.40 Przekrój
22.55 S. „Czynnik PSI III”
23.45 Horror „Sila życia”

3

7.35 S. „Batman”
8.00 S. „Jesteś moim losem”
8.45 S. „Obejmij mnie”
9.30 S. „Uroczy i dzielni”
10.45 S. „Niebo Afryki”
11.15 Przepisy Roberta
11.20 S. „Nic świętego”
12.05 S. „Szukajcie Chytrusa”
12.25 S. „Trzecia planeta od Słońca”
12.50 S. „Witaj, wujku doktorze”
13.35 S. „Złota rączka”
14.00 S. „V. I. P.”
14.45 S. „Batman”
15.15 S. „Simpsonowie”
15.40 S. „Siódme niebo”
16.25 S. „Uroczy i dzielni”
16.55 Przepisy Roberta
17.00 S. „Jesteś moim losem”
17.50 S. „Obejmij mnie”
18.45 Wiadomości
19.15 Show Šapranauksa
19.45 S. „Grybauskasowie”
20.15 Dramat „Pozdrowienia dla ulicy Broad” — W. Brytania, 1984
22.20 Wiadomości
22.32 Gra „Maggi”
22.35 Dramat mist. „Poltergeist—legat”
23.25 S. „Złota rączka”
23.50 Tydzień bez tabu
0.15 S. „Nowojorscy gliniarze”

W

8.00 Z Wilna
8.20 Program rozrywkowy
9.40 Muzyka
10.15 Dzień po dniu
11.50 Film fab. „Elewi” (1)
13.00 „Siedzielnia”
13.30 Film fab. „Oprawca”
16.00 „Do naszego portu zawijają stątki”
17.00 „Siedzielnia”
17.55 Dla rybaków
18.30 Z Wilna
19.00 „Siedzielnia”
19.40 Dla sadowników
20.20 Szkoła Międzynarodowa Biznesu UW
20.35 Film fab. „Elewi”
22.00 Z Wilna
22.20 Program rozrywkowy
22.50 S. „Rosyjski tranzyt”
8.10 S. „Człowiek morza”
9.00 Przychodzimy
9.30 Film fab.
17.25 Film anim.
17.35 S. „Człowiek morza”
18.25 Oferta
18.30 Europa dziś

19.00 Puls Wilna

19.55 Oferta
20.00 Świat kobiety
20.30 Przychodzimy
21.00 Studio prawnicze
21.30 Puls Wilna
22.30 Film fab.

1

7.00 Wiadomości
7.15 S. „Powietrzne zamki”
8.15 S. „Konfrontacja”
9.20 Człowiek i prawo
9.50 Bibliomania
10.00 Wiadomości
14.00 S. „Wielkie pranie”
15.00 S. „Psia sprawa”
16.00 Wiadomości
16.20 Nie jesteśmy głupi
16.50 S. „Ziemia miłości”
17.50 S. „Konfrontacja”
19.00 Czas
19.40 S. „16 oddział”
20.35 Niezależne śledztwo
21.30 Wiadomości
21.50 Film fab. „Pragnienie śmierci 3”
23.25 Realna muzyka

PTP

7.00 Wiadomości
7.15 Dwa fortepiany
8.00 Moja rodzina
9.00 Wiadomości
9.30 S. „Santa Barbara”
15.00 Wiadomości
15.30 S. „Spalony brzeg”
17.00 Urlop z Anchlage
18.00 Wiadomości
18.30 Z Moskwy
18.50 Film fab. „Wybuch”
20.40 Mistrzostwa Świata w sportach wodnych
21.00 Wiadomości
21.30 Z Moskwy
21.40 Słowiański kermasz
23.15 Mistrzostwa Świata w sportach wodnych
0.15 Gorąca dziesiątka

TVPOLONIA

7.00 Jestem „Tadeusz Woźniak” — program rozr.
7.45 „Końskie rodowody” — film dok.
8.00 „Złotopolscy” — telenowela
8.30 Wiadomości
8.45 Dziecięce festiwale: XXVII Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej
Kielce 2000, cz. 2
9.10 S. anim. „Mapeciątka”
9.35 „Grzeszny żywot Franciszka Buły” — komedia
11.10 Herbatka u Tadka, cz. 6 — program
12.00 Wiadomości
12.10 Polów — reportaż
12.40 Malarz ekranu — reportaż
13.10 „Złotopolscy” — telenowela
13.35 Końskie rodowody — film dok.
13.50 Zwyczajni — niezwykajni
14.30 Klasztory polskie: Benedyktyni z Tyńca — reportaż
15.00 Wiadomości
15.05 Muzyka łączy pokolenia: Ewa Bem — Reni Jusis
16.00 Panorama
16.10 Kolorowe nutki — program muz.

16.15 Tęczowa bajeczka — program
16.25 S. „Wakacje z duchami”
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedydni
17.30 Wyciąg kolarski „Dookoła Mazowsza”
18.00 Ojczyzna—polszczyzna, „Po linii najmniejszego oporu” — program

18.20 Telezakupy
18.35 „Złotopolscy” — telenowela
19.00 Polskie smaki
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
19.55 Pogoda
19.57 Sport
20.00 Teatr Telewizji: Sceny domowe
20.25 Człowiek, który nie zaznał wielkiego świata — reportaż
20.50 Wieczór z Jagielskim
21.30 Maryla Rodowicz na bis — program
22.00 Gwiazdობიორ polskiego sportu: Jerzy Pawłowski
22.30 Panorama
22.50 Sport—telegram
23.00 Tygodnik polityczny Jedydni
23.45 Anima: Hieronim Neuman — program
0.05 Przeboje Klasyków: Muzyka i Taniec Baroku
0.30 Monitor Wiadomości

POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie
7.00 S. młodz. „Power Rangers”
7.25 Polityczne graffiti
7.40 S. sensac. „MacGyver”
8.35 S. przyg. „Xena, wojownicza księżniczka”
9.25 S. komed. „Graczykowie”
9.55 S. młodz. „Aniołek z piekła rodem”
10.20 S. obycz. „Czulość i kłamstwa”
10.50 S. obycz. „Dziki księżyc”
11.40 S. obycz. „Cud miłości”
12.35 S. obycz. „Słodka trucizna”
13.35 Disco Relax
14.00 S. obycz. „Rodzina zastępcza”
15.00 S. anim. „Pokemon”
15.30 Informacje
15.45 Eurotel — magazyn Unii Europejskiej
15.55 S. sensac. „MacGyver”
16.45 S. przyg. „Xena, wojownicza księżniczka”
17.35 S. obycz. „Cud miłości”
18.30 Informacje + Publicystyka
18.55 Hoop Sport Magazyn
19.00 S. obycz. „Dziki księżyc”
20.00 S. obycz. „Czulość i kłamstwa”
20.30 S. komed. „13 posterunek”
21.05 „Wyspa pokus” — film fab.
21.30 Losowanie LOTTO
22.00 S. sensac. „Nikita”

23.00 Informacje i biznes informacja
23.20 Prognoza pogody
23.25 Polityczne graffiti
23.40 S. komed. „Przyjaciele”
0.10 „Jennifer 8” — film akcji
2.25 Muzyka na BIS

RTL7

6.00 Teledyski
7.15 Odjazdowe kreskówki
8.30 S. komed. „Rodzina Potwornickich”
8.55 S. młodz. „Potwór z bagien”
9.20 Ukryta kamera
9.40 Teleshopping
10.15 „Trzy razy Zofia” — telenowela
11.00 S. młodz. „Moje drugie ja”
11.25 „Perla” — telenowela
12.30 Teleshopping
13.35 S. polic. „Szczury nabrzeża”
14.25 Gra w przeboje — teleturniej
14.55 „Trzy razy Zofia” — telenowela
15.45 Odjazdowe kreskówki
17.00 S. komed. „Rodzina Potwornickich”
17.25 S. młodz. „Potwór z bagien”
17.50 Ukryta kamera
18.15 S. młodz. „Moje drugie ja”
18.40 W akcji — magazyn sensacji
19.05 S. polic. „Szczury nabrzeża”
20.00 S. krym. „Columbo”
21.25 „Powiązania” — thriller
23.00 S. sensac. „McCall”
23.50 S. krym. „Columbo”
1.05 „Powiązania” — thriller
2.30 Teleshopping

4
TWO

6.25 Strefa P — program muz.
7.00 Super VIP — magazyn
7.30 Muzyczne listy — magazyn muz.
8.20 S. młodz. „Kłopoty male i duże”
8.45 S. anim. „Eek! straganza”
9.15 S. anim. „Bobby kontra wapniaki”
9.45 Amazonki — reality show
10.45 S. sensac. „Stan wyjątkowy”
11.45 S. sensac. „Na południe”
12.40 S. przyg. „Młody Indiana Jones”
13.40 Super VIP — magazyn
14.10 Strefa P — program muz.
14.45 Muzyczne listy — magazyn muz.
15.45 S. „Super

Mario Brothers 2”
16.15 S. anim. „Gęsia skórka”
16.45 S. komed. „Przygody rodziny Addamsów”
17.15 Amazonki — reality show
17.45 Dziennik
18.00 Program publ.
18.15 S. anim. „Różowa Pantera”
18.30 S. komed. „Oni, ona i pizzeria”
19.00 S. sensac. „Na południe”
20.00 S. komed. „Świat według Kiepskich”
20.30 Amazonki — reality show
21.30 „Psi zółd” — film sensac.
24.00 Amazonki — reality show

1.45 „Desperacki pościg” — film sensac.

TVPI1

7.00 S. „Plebanią”
7.25 S. „Pippi Langstrumpf”
7.50 Sówka — teleturniej
8.30 Wiadomości
8.42 Pogoda
8.45 S. „Pippi Langstrumpf”
9.10 Ale cyrk — program dla dzieci
9.35 Wierszowanki
9.50 S. „Inny świat”
10.15 Rower Błażeja
10.50 S. „Bob Morrison”
11.15 Dekolt: Kartoteka polskich wydarzeń kulturalnych
11.40 Telezakupy
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes — program rolniczy
12.20 Sopot 2000 — Gwiazda
12.35 W rajskim ogrodzie: Himalajów
13.00 „Śmiertelny egzamin” — film fab.
14.30 Drogowskaz — magazyn o pracy
15.00 Wiadomości
15.10 „Klan” — telenowela
16.00 Studio sport: Wyciąg kolarski „Dookoła Mazowsza”
16.30 S. „Moda na sukces”
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedydni
17.35 Co by tu jeszcze... — przeboje kabaretu
17.40 KAC — komiczna audycja cykliczna
18.00 Przychodnia każdego przechodnia
18.25 S. „Lokatorzy”
19.00 Wieczorynka
19.15 Jutro weekend
19.57 Sport
20.03 Pogoda
20.10 S. „Ekstradycja”
21.15 Sprawa dla reportera
21.50 Tygodnik polityczny Jedydni
22.40 Monitor Wiadomości
23.10 Sportowy flesz
23.15 „Argonauta” — film dok.

RTR



18.50

Wybuch

Film fab., USA 1997
Podczas Igrzysk Olimpijskich w Atlancie terroryści zagarniają baseny i umieszczają miny w innych obiektach. I tu nagle zjawia się zwykły woźny — były mistrz sportu...

LNK



23.55

Stypa samobójców

Thriller, USA 1997, reż. Peter O'Fallon, wyk.: Mark Watson, Christopher Walken
Intrygujący wątek i niestandardowy łańcuch wydarzeń. Za porwaną dziewczynę zażądaną 2 mln USD wykupu. Jej brat wraz z przyjaciółmi tworzy plan porwania szefa gangu i zmuszenia go do zapłaty żądanych pieniędzy.

Serwis
MIKROBUSÓW
ciężarówek i samochodów osobowych



1. Sprawdzanie i remont hamulców (stanowisko jak w punktach Przeglądu Technicznego)
2. Sprawdzanie podwozi i układu kierowniczego na stanowisku diagnostycznym
3. Naprawa podwozi i układu kierowniczego
4. Komputerowe ustawianie kół z zastosowaniem lasera
5. Remont bieżący i kapitalny silników wysokoprężnych
6. Mierzenie sprężenia w silnikach
7. Sprawdzanie i wymiana wtryskiwaczy do silników wysokoprężnych
8. Naprawa rozruszników i prądnic
9. Wymiana tłumików
10. Regulowanie świateł
11. Montowanie, wyważanie i naprawa opon
12. Wymiana oleju

Tel.: 62 75 85. 62 85 21

Godziny pracy:

8-21 8-22 8-22 8-22 8-22 8-21

Ciepłe deszcze

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Deszcze z grzmiotem, lokalnie mocne. Wiatr zmienny, 5-10 m/sek. Temperatura w nocy 16-21, w dzień 23-28 stopni ciepła.

W piątek przelotne deszcze z grzmiotem. Temperatura w nocy 14-19, w dzień 23-28 stopni ciepła.



Ochrony nigdy nie bywa za dużo!

UAB Manteka ir Ko

- Projektowanie i instalacja systemów sygnalizacji ochronnej i przeciwpożarowej.
- Przyłączenie do pulpitu ochrony.
- Fizyczna ochrona obiektów.
- Konwojowanie i inkasowanie.

Kauno 34, 2006 Vilnius, tel./fax 33 35 26, 8 298 71939

DROBNE

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie na Antokolu, 62 m².
Tel. 71 98 32 (po godz. 20.00).

Specjalista od transportu z 20-letnim stażem poszukuje pracy.
Tel. 72 78 33.

Niedrogo i fachowo filmuję różne uroczystości.
Vilnius, tel. 64 51 27, 8 286 27088.

Kupię stare książki, pocztówki, monety i banknoty (papierowe pieniądze).
Vilnius, tel. 32 80 93.

Kupię obrazy polskich malarzy z okresu przedwojennego.
Vilnius, tel. 48 94 15, fax 45 68 88.

Płatne kursy jubilera-zegarmistrza. Zapewniam pracę.
Tel. 8 286 97278, 42 43 09 (godz. 10.00-19.00).

Sprzedam 1/2 domu w Ejszyskach.
Tel. 8 250 56123, 70 29 13.

Sprzedam dom o powierzchni 100 m² w Kowalkach (12 arów).
Tel. 8 224 65454.

Sprzedaje się dom 6 km od Sołecznik z zabudowaniami gospodarczymi (1,3 ha ziemi).
Tel. 76 98 90 (od 18.00).

Sprzedam lub wypożyczę ślubną i wieczorową sukienkę z dodatkami.
Sołeczники, tel. 8 250 52336.

Kupię w dobrym stanie 2-pokojowe mieszkanie.
Tel. 76 98 90 (od 18-tej)

Doświadczona główna księgowa poszukuje pracy. Może być doradcza.
Vilnius, tel. 46 03 82.

Usługi foto-wideo. Wysoka ja-

kość, wesola muzyka.

Tel. 37 28 15, 37 13 15, 8-282 40895.

Firma zatrudni tokarzy i frezowników.
Vilnius, tel. 38 87 73, 65 30 45.

Wykwalifikowani lekarze leczą: schorzenia skórne, weneryczne, grzybkowe, ginekologiczne.
Vilnius, ul. Justiniškių 62 a, tel. 48 25 96, 8 287 96919.

Drogo skupujemy złom metali kolorowych.
Vilnius, tel. 77 86 43 (od godz. 9.00 do godz. 17.00 w dniach pracy), (8 298) 41 237 (wieczorem w dni wolne).

Kupię przyczepę do samochodu osobowego.
Tel. 37 13 26.

Czyścimy meble, dywany, okna, żaluzje, wnętrza samochodów, szlifujemy, impregnujemy parkiet.
Tel. 73 30 97.

Fachowo filmuję i fotografuję rodzinne oraz inne uroczystości.
Vilnius, Tel. 79 04 56.

Naprawa i kontrola metrologiczna wag.
Vilnius, tel. 60 00 07, 8 286 52153.

Naprawiamy meble, zmieniamy obicie i miękkie części.
Vilnius, tel. 43 26 27, 8 299 12289.

Tel. 305 882

Akcja letnia

- Koronka porcelanowa - 290 Lt
- Protezy ruchome (plytki) - 190 Lt
- Helio plomba - 40 Lt
- Ortodoncja
- Wybielanie zębów
- Porady bezpłatne

Godziny pracy:

I-V 8 - 20

VI 9 - 15

VILNIUS,
JUSTINIŠKES,
RYGOS 17A.

GABINET

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przestać na adres redakcji
z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER

Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER

Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER

VILNIUS

KURIER

WILEŃSKI

Wydawca
VšĮ "Vilnijos žodis"
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel. 60 84 48)
Adres: Birbinių g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Druk UAB "KLJON"

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik — zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopotek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Kozłowska — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Anna Bartoszewicz — "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).
Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznicki, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepaniak — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 48).
Wanda Zajączkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (tel. 60 84 48, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt).
Roland Juchniewicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiedzne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Irena Litwin

"Kurier Wileński" —
w każdym polskim domu

Wydanie codzienne — indeks 0044

1 mies.	3 mies.	5 mies.
20 Lt	60 Lt	100 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów
i mieszkańców wsi — indeks 0227

1 mies.	3 mies.	5 mies.
17 Lt	51 Lt	85 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) indeks 0172

1 mies.	3 mies.	5 mies.
5 Lt	15 Lt	25 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowymWydanie codzienne w księgarni
"Elephas" (Olandų 3),Wydanie codzienne
w redakcji

1 mies.	3 mies.	5 mies.	1 mies.	3 mies.	5 mies.
14 Lt	42 Lt	70 Lt	13 Lt	39 Lt	65 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

wydanie codzienne

wydanie magazynowe

1 mies.	3 mies.	5 mies.	1 mies.	3 mies.	5 mies.
65 PLN	195 PLN	325 PLN	24 PLN	72 PLN	120 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr. 12401848-07711160-2700-401112-001-0000,
VšĮ "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

wydanie codzienne

wydanie magazynowe

1 mies.	3 mies.	5 mies.	1 mies.	3 mies.	5 mies.
15 USD	45 USD	75 USD	6 USD	18 USD	30 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700650, VšĮ "Vilnijos žodis"O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:
fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt

Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz
e-mail:
redaktor@kurierwilenski.lt
tel. 60 84 44 fax. 60 84 45